

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 7 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi Nr. 510.

**Prenumerata:**

|                      |      |                         |            |                      |      |
|----------------------|------|-------------------------|------------|----------------------|------|
| zamiejscowa:         |      |                         | miejscowa: |                      |      |
| rocznie . . . . .    | 36 K | ówierórocznie . . . . . | 9 K        | rocznie . . . . .    | 28 K |
| półrocznie . . . . . | 18 K | miejsiecznie . . . . .  | 3 K        | półrocznie . . . . . | 14 K |

W Niemczech 3 K 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“. dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymają całościowo i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 26 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne i statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych po 60 hal., za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej“.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Krajowa dyrekcya skarbu zamianowała praktykantów podatkowych Edmunda Kordysa i Tadeusza Sałacha asystentami podatkowymi w XI. klasie rangi.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 24 lipca 1917.

### Z Koła Polskiego.

Posiedzenia prezydium Koła w Krakowie odbywać się będą co sobotę aż do zwolnienia parlamentu. Postanowiono ustanowić w Wiedniu stałe zastępstwo prezydium w ten sposób, że na zmianę Prezes lub jeden z zastępców Prezesa przebywać będzie przez tydzień w Wiedniu. Dyżur na tydzień bieżący objął p. Diamand. Po nim obejmą go po kolei pp. Götz, Głabiński, Kędzior, Zieleniewski (w zastępstwie Lea) i Prezes Łazarowski. Dyżurni urządować będą w lokalu Koła w gmachu parlamentu.

Poln. Nachrichten donoszą: Klub polskich soc. dem. ogłasza następujący komunikat: Rozważając miniony okres pracy Koła Polskiego, klub stwierdza, że statut i organizacya Koła Polskiego są przestarzałe i nie odpowiadają już nowoczesnemu wymaganiu związku stronnictw o rozbieżnych dążeniach społecznych i politycznych, czem Koło Polskie jest w rzeczywistości. Następcwem tego jest rozprzężenie, brak jednolitości i chwiejność na solidarność nawet na polu spraw narodowych.

Temu stanowi rzeczy zaradzić może tylko przeobrażenie Koła Polskiego w związek polskich stronnictw, zbudowany na podstawie solidarności w ogólnych sprawach narodowych, a poręczający stronnictwom samostojność we wszystkich innych sprawach. Soc.

demokraci na posiedzeniach Koła kilkakrotnie wyrażali to zapatrywanie, a nie chcąc ponosić wspólnie odpowiedzialności za przedłużanie tego szkodliwego stanu rozprzężenia, klub żąda, by prezydium Koła Polskiego rychło zwołało pełne zgromadzenie celem zmiany statutu w oznaczonym duchu.

### REHABILITACYA

#### byłych oficerów rezerwowych (aspirantów oficerskich)

których złożono z szarzy w postępowaniu rady honorowej za udział w demonstracyach politycznych w Wiedniu, Gracu i Pradze w r. 1897.

Najj. Pan zarządził, że wszyscy owi oficerowie rezerwowi i rezerwowi aspiranci oficerscy, których za udział w demonstracyi politycznej w Wiedniu, Gracu i Pradze w r. 1897 w drodze postępowania rady honorowej złożono z szarzy, mają natychmiast także bez pełnienia służby frontowej przed nieprzyjacielem w myśl zatwierdzonego Najw. postanowieniem ś. p. Cesarza Franciszka Józefa I. z 15 kwietnia 1915 (reskrypt Ministerstwa wojny Prez. Nr. 6.999 z 19 kwietnia 1915) skróconego postępowania rehabilitacyjnego podlegać rehabilitacyi.

Prośby o odzyskanie poprzedniej szarzy na podstawie tego reskryptu, mają starający się o rehabilitacyę, którzy pełnią czynną służbę, wnosić pisownie do swej formacyi wojskowej (komendy, zakładu i t. d.), wszyscy inni do owej komendy w wojskowej, w której obrębie mają stałe miejsce zamieszkania. Do podania należy dołączyć rewers według punktu 44 Reg. sł. Część I. oraz świadectwo dobrego zachowywania się od władzy politycznej, w którym ma być uwidocznione stanowisko petenta w życiu społecznym.

### Sytuacya wojenna.

Ofenzywa Brusilowa pomyslna była jako napad strategiczny i taktyczny. Jej początkowe sukcesy nie przyniosły sprzymie-

rzeńcom dotkliwej szkody, były nawet do pewnego stopnia pożądane dla nich. Rosyjski bowiem wódz uwieził dla przeprowadzenia swego planu znaczny sił zasób na południu Galicyi, ułatwiając tym sposobem przeciwnikowi skuteczne uderzenie w innej stronie frontu. Szło wszakże o to, by ów nieznaczny sukces Rosyjan nie miał wpływu moralnego i politycznego. Wyrażanie też w komunikatach — zarówno austro-węgierskim jak niemieckim — zaznaczono, że uderzenie pod Złoczowem jest odpowiedzią na ofenzywę rosyjską. Tylko, że odpowiedź wypadła zgola inaczej, aniżeli zdarzenia, które ją wywołały.

Było zapewne zamiarem Brusilowa nadać tegorocznej ofenzywie ten sam rozmach, z jakim przystąpił on w r. z. do swego przedsięwzięcia. Zawrzało tedy i zakipiło na całej obrzeżniej przestrzeni od Rygi do Galacu — najsilniej, rzecz jasna, w tych punktach, które najlepszym upamiętniły się wodzowi rosyjskiemu wynikiem w r. z. Były to jednak tym razem nie imprezy w poważnych zamiarach, jeno raczej demonstracye, mające przykuć przeciwnika do pewnych punktów, by w innych tem więcej swobody działać dla swej akcyi. Istotą rosyjskich działań, był zamach na Lwów i na całą połac kraja na południe od Dniestru. Wskazywały to jasno rozmaite oznaki — w późniejszej zresztą fazie nie tały się z rzeczywistym zamiarem nawet oficjalne komunikaty rosyjskie.

W ciągu sześciogodniowej bitwy na odciuku Brzeżany-Zborów próbował Brusilow spełnić pierwszą część swego zadania. Spoktkał go przykry zawód. Polała się krew strumieniami nadaremnie. Skierował więc swe wysiłki w inną stronę. Tu miał już więcej powodzenia: wojska rosyjskie dotarły do Łomnicy, zajęły Kałusz, posunęły się nawet dalej na południe na linię Nowica-Landestreu-Ldziany. Opromieniony legendami Halicz wpadł im w ręce bez walki. Ale i tutaj ostatecznie tryumf przemienił się w klęskę. Wymknął się Rosyjanem z rąk Kałusz, musieli wracać na wschodni brzeg Łomnicy. I wtedy to nadeszła owa, jak ją nazwalismy, odpowiedź riposta ostrem skierowana w północne skrzydło nieprzyjaciela pod Zborowem. Uderzenie sprzymierzonych miało od razu cechy wielkiego sukcesu. Dziś przedstawia się on jako tryumf pełnej miary. XI. armia rosyjska jest nietylko pobita, lecz wprost

rozbita. Tarnopol byłby już w rękach sprzymierzeńców, gdyby nie względ na miasto, którego nie chcą równać z ziemią.

Rosyjski rząd prowizoryczny pewnie żywi wielki żal do aliantów, którzy wymusili na nim ofentywę. Nietylko bowiem akcyja nie osiągnęła celu, nietylko podała przeciwnikowi sposobność do nowego, ośmieszającego zwycięstwa, lecz nadto odsłoniła bezprzykładne rozprzężenie wśród wojska rosyjskiego tak, iż nie pozostała nawet ostanina zdźwignia przybitych losom: Nadzija. To, co sztab generalny w komunikatach swych zeznaje o braku wszelkiej dyscypliny wśród wojska, brzmi jak akord marszu pogrzebowego. Wielkość militarna Rosyji zstępuje do mogiły.

Podane poniżej biuletyny uzupełniają obraz obecnej sytuacji:

#### Austro-węgierski biuletyn wojenny.

(Podany już we wczorajszym numerze w części nakładu.)

Wiedeń, 23 lipca. Urzędowo ogłaszają dnia 23 lipca:

#### (Ze wschodniego teatru wojny).

Grupa wojsk Mackensena: Miejscami silna walka działowa.

Front armii Arcyksięcia Józefa: Między doliną Susita a kątem trzech krajów czynność bojowa znacznie się spotęgowała. Nieprzyjaciel w kilku miejscach przedsiębrał ataki; wszędzie je odparto.

Front ks. Leopolda Bawarskiego. Wojska sprzymierzone w zwycięskim pochodzie dotarły pod Tarnopol-em do Seretu i przeszły za kolej Kozowa-Ostrów w szerokim froncie po obu stronach Strypy. Rosyjanie także nad Narajówką ustępują. Oddziaływanie zwycięstwa przenosi się na południowy brzeg Dniestru aż do Karpat. Wszędzie nieprzyjaciel opróżnia swe stanowiska.

(Z włoskiego i południowo-wschodniego teatru wojny).

Nie nowego.

Szef sztabu generalnego.

Kwatera prasowa donosi 23 h. m.:

Przerwanie frontu w Galicyi wschodniej.

Przerwanie frontu pod Złoczowem przed-

61) Maciej Wierzbinski.

## DOLAR I SPÓŁKA.

POWIEŚĆ.

XIII.

Związek dusz.

(Ciąg dalszy).

Woli jego stało się zadość. Hrabia Roveretti w obecności pana Franciszka Kryszkańskiego i jego brata zapisał aktem notaryalnym swe kapitały, złożone w papierach wartościowych w banku medyolańskim, a wynoszące 160 tysięcy lirów... swej przyjaciółce, pani Sewerynie Obłockiej, z prośbą, by je po swem najdłuższemu życiu przekazała na cele kościelne. Zaczem szybko wyzdrowiał.

Akt ten cichym, ale głębokim zachwytem przeszył cały dwór. Pan Kryszkański podwoił troskliwość o zdrowie dostojnego gościa, przestrzegając go przed gryzbami, usiłował mówić po francusku więcej niż dotychczas i woził rekonwalescenta faetonem do lasu. Pani Hania kazała przygotowywać potrawy według specjalnych wskazówek gastronomicznych, wprowadzi-

ła kilka włoskich specyałów, podawała na stół „polente“ i „rizotto“. Służba kłaniała się hrabiemu jeszcze niżej i na pałcach wchodziła do jego sypialni.

Pan Ernest uznał, iż nadszedł moment psychologiczny i wydał przyjaciółce polecenie, by przypuściła ostateczny atak na córkę, upominając ją, by nie zniżała się do niej, niby grzesznica do konfesyonału, lecz objawiła swe postanowienie spokojnie a stanowczo.

— Ma chère amie, — mówił. — Nie mamy najmniejszego powodu wstydzić się naszego zamiaru. Ani naszego stosunku, który pozostał czystym, nieskazitelnym, serafickim... Nie zapomniałm się dotąd ani razu... To takie proste! Pragniemy uświęcić i utrwalić nasz piękny związek dusz...

Roveretti zasugerował, nabierzmoval przyjaciółkę na walną rozprawę z córką — sam w tej chwili przekonany o pokrewieństwie dusz łączącym go z panią Obłocką i upojony dźwiękiem tego zwrotu jakby serenáda brzmiącą w noc księżycową na Canale Grande. Owiewał go akord platonicznej miłości i poezyi Shelley'owskiej, nieuchwytny dla pani Seweryny.

Okazało się, iż hrabia swym genialnym manewrem testamentowym znakomicie uprosił przyjaciółce zadanie, pierwotnie beznadziejne. Pani Hania — cette horrible, madame Krisanska — zwyciężona dyplomacyą, jaką zaszachował ją rodak Macchiavela, oswoiła się już z myślą, że matka jej nosić bę-

dzie nazwisko hrabiny Roveretti. Trapiły ją wszakże jeszcze pewne obawy.

— Nie przypuszczam, aby polował na majątek mamy — mówiła do pani Seweryny w cztery oczy. — Jednakże, gdyby posiadał wystarczające kapitały, nie byłby sekretarzem Klitowicza.

— Nie się na tem nie rozumiesz! — zawołała niemal obrażona pani Seweryna, dosiadając wielkiego konia. — Wyobrażasz sobie, iż sekretarz Klitowicza to coś w rodzaju twojego pisarza folwarcznego! On prosto jest doradcą Klitowicza w wielkich aferach giełdowych. Franciszek mądrzeby zrobił, gdyby się z nim zaprzyjaźnił...

Istotnie, była to rada bardzo rozumna. — Czy mama zamierza żyć z nim we wspólności majątkowej? — spytała wreszcie półgłosem pani Hania.

— Nie! — odparła głośno pani Seweryna, — nie mówiliśmy jeszcze o takich sprawach wcale; on tak idealnie nastrojony, nie dotknął jeszcze kwestyj materyalnych ani słówkiem. Moja droga, to takie proste! Ot, pragniemy uświęcić i utrwalić nasz piękny związek dusz...

Wobec tego przysły ostatnie skrupuły. Pani Seweryna sprawę wygrała i — hrabia.

W pierwszych dniach sierpnia pani Obłocka wyjechała z wnukami do Copot. Pan Ernest zaś spędził dni kilka w pałacu pewnej hrabiny, a następnie pospieszył nad morze do szczęśliwej narzeczonej.

Ślub ich miał odbyć się w październiku.

XIV.

Sport.

Deszcz lał jak z cebra, bryzając strugami na balkonowe okna.

Pan Gustaw stał przed niemi, nieco rozkraczony, z rękoma w kieszeniach marynarki i spoziierał na zadeszczoną aleję i plac. Dżdżysty koniec września wydawał się mu zapowiedzią zgnieżnej jesieni.

Po powrocie z kąpeli morskich i z Paryża, gdzie Nusia przywiozła mu wzmocnioną na nerwach panią Izę na wesole wyprawę w nurt nadsekwanskich rozkoszy, szary Poznań okazał się nudną dziurą, z której ziewała burżuazyjna banalność. Gdyby nie były trzymały go na uwieczne względy poważnej natury, oraz uroczą panią Iza, Amerykanin byłby uleciał z ojczyzny lotem albatrosa.

O ile nie wyjeżdżał na polowania, połączone z szulerskimi meetingami, dni spędził mu w senliwej jednostajności. Że nerwowiec z wielkim gestem nie wyrwa długo w tym stanie wypoczynkowym, było do przewidzenia. Tymczasem nudził się, pocieszając się, iż wyjdzie mu to na zdrowie.

(Ciąg dalszy nastąpi).



sięgięto było na wąskim stosunkowo fron-

jących. Usiłowanie Rossyan wysa-

Dzień 22 b. m. dał znowu olbrzy-

Ciepła, sucha pogoda sprzyja szybkiemu

strzałami własne miasta. Nastrój i duch na-

Korespondencyja Wilhelm pisze: Bar-

Większość części wojsk znajduje się

Podpisani: Przew. komitetu wykonawczego

Niemiecki biuletyn wojenny.

Berlin, 23 lipca. Biuro Wolffa ogła-

(Ze wschodniego teatru wojny).

Front ks. Leopolda Bawarskie-

Grupa wojska Boehm-Ermol-

Front Arcyksięcia Józefa:

Grupa Maekensena: Nad dolnym

Front macedoński: Nic nowego.

(Z zachodniego teatru wojny).

Grupa wojska niemieckiego Na-

13)

MAKSYM AUDOUIN.

ZAWIŁA SPRAWA.

III.

(Ciąg dalszy)

Co do mojej matki, mój wuj, który znał

Byłem zawsze tego przekonania i nigdy się

Było to także moje przekonanie.

Podniosłem wszakże jeden zarzut, stwier-

— Jeżeli — zauważył wuj — jeżeli

Zadrżałem...

Nagle, jak w błyskawicy, jedna twarz

wieniu, wysiadła w Hawanie w towarzystwie

Zwracając się do Maryusza, episałem

— Jakże być może imię tej osoby?

— Manuela...

Manuela...

„Ta sama Manuela, ostatnia panna słu-

Zresztą, zeznania tej dziewczyny były

Maryusz nam powiedział, że ta Manu-

A zatem, żadnej wątpliwości!... Ta lo-

Wobec tego upadały wszystkie obliży-

Rzeczywiście, wobec tylu zbiegów oko-

Choćby tylko odegrał rolę figuranta,

Na nieszczęście, wysiłki policji były

Nie pozostawało mi więc nic innego,

Pozegnałem się z wujem i w drogę!

Przyjechawszy, pospieszyłem do agen-

Panna Louviers nie figurowała w spu-

dam“ wczoraj już zawiązał do Boulogne.

I raz jeszcze, rozpoczynała się pomie-

Francja taka wielka!

W ośm dni później, wysiadałem z po-

Pan Parpaing, dyrektor prywatnego

Opowiedział mi moją sprawę, doda-

Słuchał mnie uważnie, notując od czasu

Gdy skończyłem, odczytał swoje no-

— Panna Louviers jest we Francji —

— Tak można przypuszczać.

— Rzecz jest pewna. Ten człowiek nie

(Ciąg dalszy nastąpi).



nie koło Craonelle na szerokości jednego kilometra. Wojska brandenburskie i gwardyi wyrzuciły Francuzów z kilku linii rowów i przywiodły przeszło 230 jeńców. Na wzgórzu Cornilet powiodły się przedsięwzięcia podjazdów hesko-nassauskich.

Jedną z naszych eskadr lotniczych rzucała wczoraj bomby na Harwich na wschodnim wybrzeżu angielskim, przyczem obserwowano dobry skutek. Samoloty powróciły w pełnej liczbie.

Pierwszy generalny kwatermistrz:  
Ludendorff.

## WOJNA.

### Z frontów bojowych.

*Biuro Wolffa* ogłasza dnia 23 lipca wieczorem: Bitwa artylerji we Flandryi trwa dalej z niezmienną siłą.

Silne ataki ross. na południowy zachód od Dźwińska speszły na niczem.

W Galicyi wschodniej w szybkim następstwie sukces idzie za sukcesem.

### Sukcesy łodzi podwodnych.

Z Berlina telegrafują: Jedną z naszych łodzi podwodnych na Atlantyku znów zatopiła 23.500 tonn brutto.

### Komunikat turecki.

Z dnia 22 b. m.: Front synajski: W nocy 20 b. m. nieprzyjaciół na całym froncie utrzymywał gwałtowny ogień działowy. Angielskie oddziały wywiadowe, które zaatakowały prawie skrzydło tureckiej grupy pod Gazą, odparto. D. 20 b. m. po południu nieprzyjaciół zaatakował tureckie wysunięte naprzód stanowisko pod Szefkettepe i wtargnął do niego, ale go kontratakami natychmiast wyparto napowrót i ścigano ogniem gwałtownym. D. 21 b. m. lekki ogień działowy. Na innych frontach nie było nic ważnego.

### Niepokoje w Hiszpanii.

Prezydent ministrów Dato oświadczył, że życie w Barcelonie jest już zupełnie normalne. W czasie zajęć onegdajszych zraniono dwóch żandarmów i 4 demonstrantów. Burmistrz Barcelony prosił o dymisyę. Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że wrzenie w Valencyi trwa dalej. Grupa demonstrantów próbowała przeszkodzić wyjazdowi pociągu. Zaatakowała ona pałac, który się bronił strzelając z rewolweru. Generalny kapitan i gubernator cywilny kazali opróżnić dworzec w Valencyi, do którego wtargnęli demonstranci. Minister spraw zagranicznych donosi, że w czasie niepokoju w Valencyi zraniono 6 osób cywilnych, 2 żołnierzy i jednego żołnierza policyjnego. Oprócz tego kilka osób jest lekko rannych. Dokonano większej liczby aresztowań. Z powodu strajku zecerów nie wyszły dzienniki. W Barcelonie panuje spokój. Według dalszych wiadomości, ogłoszonych w Valencyi stan obłączenia.

### Lloyd George w odpowiedzi Kanclerzowi Rzeszy.

Doniesienie *Biura Reutersa*: Podczas uroczystości rocznicy ogłoszenia niezawisłości Belgii złożył prezydent ministrów Lloyd George ważne oświadczenie o sytuacji wojennej w odpowiedzi na mowę nowego Kanclerza Rzeszy. Przypomniał na wstępie niezapomniane zasługi, które Belgia, jako brama między mocarstwami centralnymi a zachodem wyświadczyła prawu międzynarodowemu, odrzucając z pogardą propozycje Niemiec, Belgia za to uciepiła, ale wybawienie jej z pewnością nastąpi. Mowa Kanclerza — rzekł Lloyd George — okazuje, że kierujące koła w Niemczech obecnie zdecydowane są na dalszą wojnę. Niema w tej mowie nadziei dla Belgii. Nawet jej nie wymieniono, raczej jest ta mowa pełną groźb przeciw Belgii. Zabezpiecza ona granice Niemiec. Co się tyczy ataków łodzi podwodnych, które mają odebrać Anglii zdolność do walki, Lloyd George zauważył, że Anglia na pewne powiększa swoją wytwórczość a powoli zmniejsza swe straty na morzu. W tym roku Anglia wykończy cztery razy tyle okrętów, co w roku poprzednim, ażeby zapłacić luki. Co do twierdzenia, że Niemcy wygładzą Anglików, Lloyd George zaznaczył, iż zapasy żywności Anglii na rok 1917/18 już są zapewnione, oczywiście przy należytej oszczędności. Anglia teraz czyni zarządzenia w sprawie planu uprawy roli, który zabezpieczy żywność na rok 1918, chociażby straty okrętowe Anglii jeszcze wzrosły. Następnie Lloyd George oświadczył, że Anglia mogłaby zawrzeć pokój z wolnymi Niemcami, pod warunkiem zaś warunkiem z Niemcami pozostają-

cymi pod władzą autokracji. Mowę swą zakończył słowami: W przyszłych wielkich walkach na wschodzie i na zachodzie także żołnierz niemiecki powinien wiedzieć, że pada on za autokrację wojskową, natomiast każdy żołnierz sojuszników wie, że naraża życie za wolność i niepodległość kraju rodzinnego, za prawo międzynarodowe, za sprawiedliwość (!). To przedświadczenie bardziej jeszcze niż świadomość naszych wielkich i niezużytych środków, dodaje nam odwagi do walki aż do końca, ponieważ wiemy, że zadaniem naszym jest utrzymać i obronić przyszłość ludzkości (!).

### Konferencya sojuszników.

Na konferencyi czerwcowej, w Londynie odbytej, celem ustalenia stosunku mocarstw opiekuńczych do Grecyi, postanowiono zwołać w lipcu nową konferencyę, by uregulować sprawy pozostające w związku ze składem armii okupacyjnej w Salonikach, oraz ogólną politykę bałkańską sojuszników. Wyznaczono termin konferencyi na 25 b. m. Oficjalnie reprezentowane będą na konferencyi tylko te państwa, które biorą udział w wojnie na Bałkanach, Francya, Anglia, Włochy i Rossya, natomiast Serbia, Rumunia i Grecya mieć będą głos doradczy. Ponieważ przedstawiciele wszystkich państw koalicyi zjadą się dnia 25 z członkami konferencyi, przeto prócz narad nad sprawami bałkańskimi, odbędą się bardzo ważne inne narady.

### Rossyjska anarchia.

Ustąpienie ks. Lwowa tłumaczyć należy tem, że nie godzi się on na bezwzględne wykonanie owych części programu socjalistycznych ministrów, które przedstawiają się jako naruszenie praw zgromadzenia konstytucyjnego.

Według rządowych pism rossyjskich, rząd tymczasowy postanowił rozwiązać Sejm fiński z powodu znanej uchwały. Prawdopodobnie Sejm nie usłucha dekretu o rozwiązaniu, obawiają się więc nowego zatargu.

Rzecz dnośi, że Kereński na konferencyi z Radą robotniczo-żołnierską wyraził swe niezadowolenie z zachowania się komendanta wojskowej załogi petersburskiej Pawłowiewa, który nie okazał odpowiedniej energii w zwalczaniu rozruchów. Następca jego a zarazem naczelnym dowódcą wszystkich wojsk, znajdujących się w Petersburgu, zamianowano por. Kosminina.

*Central News* dowiadują się, że Rada robotniczo-żołnierska w Petersburgu małą większością głosów domagała się odwołania Brusilowa.

Rząd prowizoryczny wystosował do armii operacyjnej odezwę, w której wzywa ją, by na pierwszy rozkaz wodzów wojskowych na przedzie ustawiła się w szyku bojowym nie oglądając się na tchórzów i zdradców ojezyczny. Odezwa kończy się słowami: Ratujcie wolność, ratujcie ojezyczny!

Kereński w sobotę jedzie na front.

Rząd tymczasowy wydał oświadczenie, którem wobec ofensywy mocarstw centralnych upomina ludność Rossyi, by w tej strasznej chwili nie zagrażano nowej wolnej Rossyi nowym zamieszaniem i zniszczeniem. — Rząd zapewnia, że ani kropla krwi rossyjskiego żołnierza nie będzie przelana za cele, które są obce uczuciom demokracji. — W wykonaniu zasad polityki zagranicznej, obwieszczonych w oświadczeniu rządowym z 19 maja, rząd zamierza zaprosić sojuszników na wspólną konferencyę w ciągu sierpnia, aby ustalić ewentualną ogólną orientację polityki zagr. sojuszników i sprawić, by akcje ich zgodne były ze względu na zasady proklamowane przez rząd. Na tej konferencyi Rossya będzie reprezentowana oprócz dyplomatów przez przedstawicieli rossyjskiej demokracji. Oświadczenie następnie przyrzeka przeprowadzenie wyborów do konstytuanty na 30 września, dalej szereg zarządzeń w sprawie polityki wyborczej, zniesienie klas rangi urzędników i odznaczeń, z wyjątkiem odznaczeń za wojskowe czyny bohatarskie. Dalej oświadczenie zajmuje się szczegółowo sprawą agrarną, której ostateczne załatwienie pozostanie zastrzeżone konstytuancie. — W przeprowadzeniu tych zarządzeń rząd liczy na gorliwe poparcie wszystkich żywych sił kraju i żąda od nich ofiary całego mienia, a nawet życia na rzecz wielkiego dzieła dobra kraju, który zmierza do tego, by wszystkie swe narody złączyć na podstawie pełnej wolności i równości.

Z Petersburga telegrafują 23 b. m. wieczorem: Na przepołudniowym posiedzeniu Rady ministeryjalnej przysilenie rządowe częściowo zostało rozwiązane. Ustalono, że różnica zdań co do proklamowania republiki rossyjskiej głównie powstała ztąd, że pewni członkowie gabinetu uważali za rzecz konieczną wyraźne opublikowanie aktu, który obwieszcza, iż Rossya jest państwem republikańskim, gdy tymczasem oświadczenie, uprao-

wywane obecnie, przedstawia się tylko jako przygotowane zarządzenie celem obwieszczenia aktu konstytuanty, odnoszącego się do republiki i w niczem nie narusza prerogatyw tego zgromadzenia.

Dymisyja ks. Lwowa wywołana była głównie przez sprawę agrarną. Rząd tymczasowy przyjął dymisyę ks. Lwowa i ministra spraw wewnętrznych, dalej dymisyę ministra skarbu Szingarewa, ministra komunikacji Niekrasowa, oświaty Manułowa, ministra opieki publ. Szachowskiego i min. sprawiedliwości Perewercowa, oraz zamianował Kereńskiego premierem, pozostawiając mu teki wojny i marynarki, a Niekrasowa ministrem bez teki, powierzając mu tymczasowo przewodnictwo w Radzie ministrów podczas nieobecności Kereńskiego. Ministerstwo spraw wewnętrznych powierzono Ceret-lemu, który tymczasowo piastuje tekę poczty. Tekę oświaty prawdopodobnie obejmie obecny minister rolnictwa, Czernow.

W Niżnym Nowogrodzie wybuchły poważne rozruchy. Bandy żołnierzy opanowały władzę w mieście. Rada robotniczo-żołnierska uciekła. W mieście rabują. Cały ruch ma cechę pogromu. Z Moskwy wysyłają wojsko na stłumienie powstania. W Kijowie 2000 ukraińskich żołnierzy obsadziło arsenał i utrzymało się tam przez kilka godzin. Pod wieczór reszta załogi przywróciła porządek.

*Daily Chronicle* otrzymuje z Petersburga następujące wiadomości z d. 20 b. m.: Rada robotniczo-żołnierska pod naciskiem opinii publicznej cofnęła zakaz ogłoszenia zarzutów przeciw Leninowi i pozostawia do woli władzom sądowym i wojskom, jak chcą wystąpić przeciw jego zwolnikom. Komisya śledcza ustanowiona przez Radę robotniczo-żołnierską, składa się wyłącznie z członków nie należących do stronnictwa Lenina. Także rząd wdrożył śledztwo. Kilka pism soc. domaga się usunięcia wszystkich zwolenników Lenina z Rady robotniczo-żołnierskiej. Wahańcie się tej Rady wytykają pisma nie tylko burżuazyjne, lecz i socjalistyczne. Organ Gorkiego *Nowaja Żiźn* oświadcza, że zarzuty czynione Leninowi i jego stronnictwu są zmyślone. Według korespondenta *Daily Chronicle*, rozwiązanie przesilenia rządowego zależy w wielkiej części od Rady robotniczo-żołnierskiej. Jeżeli ciało to wyzreknie się popierania zwolenników Lenina, to można spodziewać się utworzenia silnego rządu koalicyjnego. Jeżeli zaś to nie nastąpi, znaczenie Rady upadnie, reakcja zyska na terenie, a Rossya wydana będzie na łaskę mocy żywiołowych.

Dzienniki szwajcarskie powtarzają doniesienie *Timesa* z Odessy, że w guberniach kijowskiej i pottawskiej urządzono pogromy w posiadłościach nielubionych wielkich właścicieli. Także w Besarabii zdaje się wzrastać anarchia.

## Z Warszawy.

(Aresztowanie Piłsudskiego. — Z Rady Stanu. — Akta sądów rossyjskich. — Ś. p. M. Krause).

*Naprzód* donosi: Od przyjezdnych z Warszawy dowiadujemy się, że w niedziele rano zostali aresztowani komendant Józef Piłsudski i referent komisji wojskowej Tymczasowej Rady Stanu Kazimierz Sosnkowski.

Dalej donosi *Naprzód* o aresztowaniach na prowincyi: Aresztowano między innymi w Łukwie dr. Chęcińskiego, Nowińskiego, Łopuskich, Przedpeńskiego, Zdanowicza, Kamińskiego i innych, ogółem 12 osób. Odbyły się również aresztowania w Kaliszu, Kole, Włocławku, gdzie zostali aresztowani członkowie Koła Rady narodowej pp. Ossowski, Kowalewski i i.

Korespondent *Gazety Wieczornej* podaje jako dalszy ciąg komunikatu urzędowego w sprawie aresztowania Piłsudskiego co następuje: „Ubolewać należy, że człowiek, który chciał i mógł stać się symbolem przyszłości Polski, nie zdołał ostatecznie znaleźć drogi, prowadzącej z przeszłości w przyszłość, z podziemnej kespiracyi na otwartą widownię państwowo-twórczego działania. W epoce, w której powstać ma nowoczesne, zbudowane na szerokiej demokratycznej podstawie Państwo Polskie, oparte na prawie, niema miejsca na rekwizyty teatralne spiskowego romantyzmu, potępionego przez tyłu wybitnych ludzi w Polsce ze wszystkich obozów politycznych. Świadome odpowiedzialności wobec ogółu polskiego zdecydowane są władze okupacyjne pod żadnym pozorem nie dopuścić, aby w tym kraju wytworzyły się stosunki, nie dające się pomyśleć w żadnym państwie, opartem na prawie.

W dalszym ciągu tenże korespondent donosi:

Dziś (22 b. m.) o godzinie pół do 5 rano zaarrestowała tajna polowa policya niemiecka (t. zw. Feldpolizei) brzdącyera Piłsudskiego w jego własnym mieszkaniu przy ulicy Służewskiej l. 5. W mieszkaniu przeprowadzono jak najcisłszą rewizyę, poczem po opieczętowaniu mieszkania odwieziono za-

aresztowanego do biura policyjnego przy ul. Wierzbowej, gdzie poddano go przesłuchaniu. W dwie godziny później (6:30) również po podjęciu szczegółowej rewizyi zaarrestowano p. Sosnkowskiego, byłego szefa sztabu pierwszej brygady. Więźniów miano po przesłuchaniu wywieźć natychmiast z Warszawy, jak twierdzą, wprost do obozu internowanych.

Na posiedzeniu plenarnem Rady Stanu w dniu 18 lipca b. r. na wniosek hr. Rostwrowskiego uchwalono wobec pierwszorzędnej wagi zwołania Sejmu, przystąpić niezwłocznie do rozważania *in pleno* projektu ordynacyi wyborczej, opracowanej przez podkomisyę sejmową Rady Stanu.

W sprawie zabezpieczenia bytu Legionistów - inwalidów przyjęto następujący wniosek:

„Tymczasowa Rada Stanu uznaje, że zabezpieczenie bytu osób, które w walce o niepodległość Polski stały się inwalidami, stanowi obowiązek Państwa Polskiego. Jako jeden ze sposobów takiego zabezpieczenia widzi zaofiarowanie inwalidom odpowiednio do ich kwalifikacyi posad na służbie państwowej.

Z powyższych względów Tymczasowa Rada Stanu uchwała, że w urzędach państwowych polskich winna być zastrzeżona odpowiednia ilość posad dla zasłużonych inwalidów wojskowych, co zaś do Legionistów - inwalidów, zatrudnionych już obecnie w biurach okupacyi austriackiej, Rada Stanu uznaje służbę tę za krajową i będą im ofiarowane w przyszłości stanowiska odpowiednie, zaliczając przesłużone lata do okresu emerytalnego“.

Na wniosek p. Maja polecono komisji wojskowej opracowanie projektu, co do przyjęcia z dorazną pomocą dla Legionistów - inwalidów.

Ze sprawozdania z wydziału wykonawczego za ostatnie dwa miesiące przytaczamy szczegóły następujące: 1) Na stanowisko burmistrza m. Częstochowy polecono wladzom okupacyjnym p. J. Marczewskiego; odnośna nominacya wladz okupacyjnych już nastąpiła. 2) Poparto wniosek ks. Arcybiskupa do wladz okupacyjnych o udzielenie 15 księzom Lazarystom, oraz 12 mniachom kongregacyi Redemptorystow, prawa mieszkania w Warszawie. 3) Z powodu podania do Rady Stanu biskupa Maryawitow odniesiono się do generalnego gubernatora w Lublinie z wyrażeniem opinii co do otwarcia zamkniętych kościołów i kaplic maryawickich. 4) Poparto prośbę magistratu m. Warszawy do wladz okupacyjnych o udzielenie 75.000 rub. na doprowadzenie do należytego stanu przyłgłych do Warszawy tam na Wisle. 5) Zatwierdzono przychylnie wniesiony przez wladze okupacyjne c. i k. austro-węgierskie projekt ustawy budowlanej, zastrzegając późniejsze ujednostajnienie ustawy budowlanej w obu okupacjach. 6) Wniesiono interpelacyę do pp. komisarzy ces. niemieckich z podaniem jej do wiadomości pp. komisarzy c. i k. austro-węgierskich w kwestyi zamierzonej sprzedaży kopalni węgla w Zagłębiu Dąbrowskiem, należących do towarzystw z udziałem kapitalow francuskich, zastrzegając, ażeby sprzedaż ta nie była dokonana bez wiedzy i zgody Rady Stanu. 7) Odniesiono się do pp. komisarzy o spowodowanie oświadczenia, że posterunki zaciągu do wojska polskiego będą znów tworzone. Odnośne oświadczenie, jak wiadomo, już nastąpiło. 8) Odniesiono się do p. gen-gub. warszawskiego z prośbą o ułatwienie osobom, zamieszkałym w obrębie generalnego gubernatorstwa lubelskiego, przyjazdu do Warszawy. Ułatwienia te zostały już zapowiedziane. 9) Polecono dyrektorowi gospodarstwa społecznego opracowanie projektu ustawy o monopolu cukrowym z uwzględnieniem w sprawiedliwej mierze interesow konsumentow i producentow. 10) Postanowiono poprzeć podanie prezydenta m. Warszawy do gen. gub. w Lublinie o pozwolenie na wywóz z okupacyi austriackiej 1000 wagonow drzewa opałowego na potrzeby szpitali, tanich kuchni i innych instytucyj miejskich. 11) Postanowiono zwrócić się do wladz c. i k. austro-węgierskich z żądaniem zwolnienia tych z posród jeńcow Polakow, którzy się wykazują, że są właścicielami przynajmniej 6 morgowych gospodarstw. 12) Poparto podanie parafii Zatory pow. pultuskiego o wstrzymanie rekwiizycyj dzwonow kościelnych. 13) Wystąpiono do wladz okupacyjnych c. i k. austro-węgierskich z odezwą o zaprzestanie dalszych rekwiizycyj w Hucie Bankowej i Zakładach Ostrowieckich i o awentalne uruchomienie tych dwu zakładow hutniczych, zwłaszcza Huty Bankowej na potrzeby wojenne.

Wreszcie wybrano delegacyę, która zwróci się do JE. ks. Arcybiskupa, aby wspólnie z Marszałkiem koronnym i Zdzisławem ks. Lubomirskim rozpocząć kroki przygotowane do ustanowienia naczelnych wladz państwowych polskich w myśl projektu, uchwalonego przez Tymczasową Radę Stanu w dniu 3 lipca r. b.

Przy zatwierdzaniu budżetu wydziału prawnego Rada miejska zaleciła magistratowi, ażeby po przejściu sądownictwa w ręce



polskie zwrócił się do odpowiednich organów sądowych o przyjęcie opieki nad aktami sądowymi b. sądów rosyjskich i ażeby dopilnował, aby wydatki, z zabezpieczeniem tych aktów związane, a przez miasto poniesione, były miastu zwrócone.

Onegdaj zmarł w Warszawie nestor aktorów polskich s. p. Mieczysław Krauze w 86 roku życia.

Karyerę sceniczną rozpoczął już w roku 1852 w teatrze wileńskim pod zarządkiem pułkownika Abramowicza. W roku 1859 przeniósł się do teatru obywatelskiego w Zytomierzu pod dyrekcją J. I. Kraszewskiego: tu — w rolach „kochanków“ i „bohaterów“ cieszył się względami publiczności i dyrekcji aż do chwili zamknięcia teatru. W r. 1863 wyjechał do Galicji; przez długi czas był reżyserem sceny krakowskiej pod dyrekcją Adama Miłazewskiego. W roku 1873 powraca do Królestwa, zakłada własną trupę, z którą objędźdża kraj; trupa przez długi czas nosiła miano „teatru kieleckiego“, gdyż w tem mieście ją zorganizował.

Wychodząc z zasady, że i drobne miasta powinny mieć swą trupę sezonową, Krauze — lat dziesiątek zgórą — objędźdża „powiatówki“, miejscowości lecznicze (Solec, Busk), krzewiąc wszędzie, wśród najtrudniejszych warunków — słowo polskie i pieśń ojczystą.

Trupa jego składała się przeważnie z młodych adeptów sztuki, zapaleńców scenicznych, którym dyrektor dawał szerokie pole do okazania zdolności i nie szczędził życzliwych rad i wskazówek. Dyrektor miał nie tylko własne dekoracje i kostiumy, które dożywała, w miarę potrzeby, s. p. Szaszkiewiczowa, matka wybitnej, lecz w kwiecie wieku zgasłej artystki, ale i własną orkiestrę z 4 braćmi Melodystów złożoną, a jeżdżącą z dyrekcją z miasta do miasta. Wszystkie nowości owych czasów, grywane w Warszawie, dyrektor sprowadzał dla swej trupy; grano więc: „Czartowską ławę“ Galasiewicza, „Biednych“ Swiderskiego, „Rozwiedzmy się“ Sardou i t. d.

Wszędzie witano radośnie zgraną doskonale trupę i zapraszano do powtórných odwiedzin; w Zamościu zaś lubelskim pobudowano, sumptem p. Ptasińskiego, specjalny gmach teatru zainaugurowany przez trupę Krauze.

Po kilkunastu jednak latach tułaczki, wobec dezercji z trupy sił zdolniejszych i coraz większej obojętności prowincji dla spraw teatralnych, zresztą nie widząc przyszłości dla rodziny i siebie, wobec zbliżającej się starości, przeniósł się do Warszawy, gdzie otrzymał posadę głównego rekwizytora teatrów warszawskich, grywając od czasu do czasu rolę charakterystyczne ze starego repertuaru.

Po dwudziestu kilku latach wyjątkowej pracy, otrzymał emeryturę — na krótko przed wybuchem wojny europejskiej.

## Inspektoraty przemysłowe.

(II.) Wojna wycisnęła oczywiście na stosunkach przemysłowych wyraźne piętno. W tych dziedzinach przemysłu, które z dostawami wojennymi nie mają związku, prawie ustał wszelki ruch budowlany. Ponadto i wytwórczość tych gałęzi uległa silnemu ograniczeniu. I tak w roku sprawozdawczym 323 zakładów przemysłowych zawiesiły roboty (235 w r. poprzednim) z braku surowca, ustania wywozu, braku sił robotniczych i t. d.

Natomiast fabryki, którym poruczone dostawy wojskowe uległy znacznemu rozszerzeniu, przyczem można było w znaczniejszej, niż dotąd mierze uwzględnić wymagania higieny przemysłowej i techniki bezpieczeństwa. Przeważna liczba tych „zakładów wojennych“ pozostanie zachowana także w czasach pokojowych i przedstawiać będzie przy powrocie stosunków normalnych postępowy kierunek tego rodzaju urządzeń.

Na jedno tylko skarżą się inspektorzy przemysłowi, a mianowicie na niezachowywanie nadal przepisów o schodach, wyjściach i wyjściach rezerwowych na wypadek koniecznej ewakuacji. Walkę z temi niedomogami utrudnia w wysokim stopniu stan wojenny. W wielu wypadkach mają one swą przyczynę w nagłej przemianie i rozszerzeniu zakresu wytwórczości danych zakładów, skutkiem czego n. p. liczba wyjść w normalnych czasach odpowiadająca potrzebom, nagle w następstwie znacznego przybytku sił roboczych stała się za szczupłą.

Wszyscy niemal inspektorzy uzalają się również na stosunki panujące w zakładach, które zajmują się produkcją środków żywnościowych. Urządzenia wentylacyjne i oświetlenie w niektórych zakładach tego rodzaju tak dalece urągało przepisom, że inspektoraty musiały z całą energią postarać się o reformę. W jednym n. p. z zakładów tego rodzaju przypadało nie całych 3½ m. powietrza na jedną osobę. Zdarzają się też piekarnie, pomieszczone w piwnicach, dokąd po każdym deszczu przecieka woda; bywają za-

kłady nieproporcjonalnie niskie, czego ze względu na bezpieczeństwo i zdrowie ścierpieć niepodobna i t. p.

Wadliwe urządzenia były też najczęściej przyczyną nieszczęśliwych wypadków jak wybuchów acetyleny, benzyny, benzolu i środków wybuchowych, pyłu cukrowego lub mącznego, Kronika nieszczęśliwych wypadków zapisała także eksplozye kotłów i aparatów parowych, pęknięcia kamieni szlifierskich w szlifierniach, pęknięcia centryfugi, koła rozpedowego, motoru, utrucia jadowitymi gazami i t. d. Inspektorzy przemysłowi stwierdzili w wielu tego rodzaju wypadkach również jako przyczynę — opieszałość.

Jakkolwiek — o czem już wspomnieliśmy — czynność budowlana dla celów przemysłowych była w okresie sprawozdawczym bardzo ograniczona, niemniej jednak i pod tym względem mieli inspektorzy przemysłowi niejedno do wytknięcia. (Znajdowano złe konstruowane, za słabe, niedość ubezpieczone rusztowania, nawet bez poręczy, wadliwe drabiny, defektywne kołowroty i t. p. Podstemplowanie ziemi przy robotach podziemnych było często niedostateczne, a w kamieniołomach sposoby eksploatacji niezawsze uwzględniały w dostatecznej mierze bezpieczeństwo robotników.

Nakoniec w wielu wypadkach musieli inspektorzy przemysłowi wytknąć złe urządzenie miejsc ustępowych, garderob i lokali dla umywania się robotników.

O nieszczęśliwych wypadkach w zakładach przemysłowych otrzymały inspektoraty przemysłowe w roku sprawozdawczym 56.833 (66.555 w roku poprzednim) doniesień. Śmiertelnych wypadków w tej liczbie było 456 (493) t. j. 0,8 proc.

W rzeczywistości wypadków nieszczęśliwych było z pewnością więcej, aniżeli inspektoratom doniesiono.

Najwięcej, bo aż 27 proc. ogólnej liczby przypada na wypadki w fabrykach wyrobów metalowych, prawie tyleż (26,8) w fabrykach wyrabiających maszyny, aparaty, środki transportowe. Z kolei najbliższe miejsce zajmują nieszczęśliwe wypadki w przemyśle środków spożywczych (8,5 proc.). Minimum przypada na przemysł rolniczy i szynkowy (0,1). Weale nie było nieszczęśliwych wypadków w tapicerstwie.

## KRONIKA.

Lwów, 24 lipca 1917.

— **W gmachu Izby handl.** Ul. Akademicka 17. Wystawa Dzieł Sztuki. Wystawa otwarta od godziny 11-tej przed południem do 7-mej wieczorem przy oświetleniu. Wstęp 50 hal. Dochód przeznaczony na fundusz warstaków i narzędzi rękodzielniczych dla ociemniałych żołnierzy.

### Kalendarz.

Środa (25 lipca): Jakóba ap. — Prokla i Maryja. — Miśława.

Wschód słońca o godzinie 3-46 rano, zachód 7-15 po południu.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 20 Cel

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Ryzner rodem z Przeworska otrzymał Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— **Zarządzenie przeciw podbijaniu cen.** Stwierdzono, że podbijanie cen w znacznej liczbie wypadków uprawiają osoby, które zwolnione od czynnej służby wojskowej otrzymały urlop lub też przez zatrudnienie służbowe w miejscu ich przedsiębiorstwa uzyskały sposobność prowadzenia dalej swych interesów prywatnych. Dlatego też wyszło zarządzenie, by przeciw takim osobom, o ile one nie mogą być ścigane przez sądy cywilne ponieważ podlegają jurysdykcji wojskowej, skargi wnoszone do kompetentnego sądu wojskowego.

Ponadto zarządzone zostało, iżby właściwe władze powiadamiane były o podbijaniu cen przez takie osoby wojskowe i aby dzięki temu zbadać mogły, czy nie należałoby odwołać zwolnienia lub urlopowania oskarżonej osoby wojskowej, a w każdym razie czy nie należałoby owych osób przenieść w inne miejsce służbowe.

— **Opleka nad niemowlętami.** Jak już przed kilku dniami donieśliśmy, miejska Rada zdrowia, na odbytem specjalnie posiedzeniu omawiała kwestyę reorganizacji zakładów opiekujących się niemowlętami. Wczoraj po południu prowadzono w dalszym ciągu dyskusję na ten temat, Rada zdrowia wyraziła życzenie, aby z powodu przepięnienia w zakładzie Dzieciątka Jezus, utworzyć prowizoryczne przytulisko dla niemowląt. Na najbliższem posiedzeniu magistratu sprawa ta będzie przedłożona do decyzji, poczem będą wydane zarządzenia co do wyboru lokalu.

— **Zbiórka uliczna** urządzona we Lwowie w dniu 27/V 1917 na rzecz Kraj. Stow. Czerwonego Krzyża przyniosła wraz z festywnym urządzonym na placu powstawowym czystego dochodu 11.392,12 kor. z czego 2507,47 kor. zebrał Komitet ukraiński. Prezydium Kraj. Stow. Czerwonego Krzyża czuje się w obowiązku złożenia niniejszem w imieniu wielkiej idei, której Stowarzyszenie służy, najserdeczniejszego podziękowania zarówno tym wszystkim paniom i panom, którzy nie szczędzili starań, by zbiórkę jak najlepiej zorganizować jak i wszystkim kupcom i firmom, którzy jak n. p. Baczewski i Ska lub centr. Browar darami w naturze zasilił bufet i loteryę festynu, w końcu całej publiczności która jak zawsze ofiarą spieszyła złożyć grosz na rzecz Czerwonego Krzyża.

*Paweł ks. Sapieha* Józef Neumann  
Prezydent. Wiceprezydent.

— **Wysyłanie prospektów i druków reklamowanych pocztą polową.** Niektóre firmy i przedsiębiorstwa prywatne wysyłają do poczt polowych większe ilości prospektów i druków reklamowych z prośbą, aby poczty polowe rozdzieliły je między oddziały armii w polu. Ponieważ podjęcie się takiego rozdziału przysparza pocztom polowym wiele pracy i ewentualnie może nawet prowadzić do wyróżniania pewnych firm, przeto zabroniono pocztom polowym czynienia w przyszłości żadnych podobnych prośbom i nakazano im zwracać nadawcom tego rodzaju posyłki z dopiskiem „nie przyjęte“. Dyrekcja poczt i telegrafów zwraca uwagę na ten zakaz, nadmienając, że odnoszenie się na przyszłość z podobnymi prośbami do poczt polowych jest bezużyteczne a poniesione w tym celu wydatki są daremne.

— **Stan zdrowotny miasta.** Na podstawie tygodniowego sprawozdania fizykatu miejskiego w ubiegłym tygodniu było we Lwowie: 11 wypadków płonicy, 5 tyfusu brzuszkiego i 2 czerwonki.

— **Wyskakiwanie z tramwaju.** Wczoraj po południu z wozu tramwayowego będącego w ruchu wyskoczyła Maryja Falieczakowa i upadła na bruk uliczny tak nieszczęśliwie, że doznała ciężkich ran na nogach i rękach. Wezwane pogotowie ratunkowe odwiezło ją do szpitala powszechnego. Powyższy wypadek stanowi jeden z dowodów niebezpieczeństwa, na które narażają się lekkomyślnie wyskakujący z wozów tramwayowych.

— **Od ołtarza do więzienia.** W niedzielę po południu w kościele św. Mikołaja odbył się ślub Franciszka Combiena z pewną służącą. W chwili, gdy po skończonej uroczystości, nowożeńcy opuszczali kościół, policja aresztowała Combiena, jako poszukiwanego za kradzieże popełnione we Lwowie, a co gorsza za dezercję. Równocześnie aresztowano gościa weselnego Józefa Welca, puszkiwanego za tę samą zbrodnię. Policja odstawiła obu do aresztów sądu polowego.

— **Kino Czerwonego Krzyża** we Lwowie przy ul. Akademickiej l. 8, wyświetla od wtorku, dnia 26, do czwartku, dnia 26 lipca b. r. świetną komedię w 3 aktach pod tyt. „Niezi z mieczarni“ z Doritta Weixler w głównej roli. Na uzupełnienie złożą się następujące aktualności: „Obraz zimowy w Norwegii“, zdjęcie z natury. „Wynalazek profesora Berga“, dramat w 3 aktach, oraz komizne pod tyt. „Rozporządzenie lekarza“.

— **„Cień na zasłonie“,** dramat w 3 aktach wyświetla Kino ludowe „Czerwonego Krzyża“ we Lwowie przy ul. Grodeckiej l. 2 b. od wtorku, dnia 24, do czwartku, dnia 26, lipca b. r. „Obrazki z życia ptaszka“, zdjęcie z natury, „Spirytysta“, niezwykła komedia w 2 aktach złożą się na uzupełnienie tego programu.

— **Kino Czerwonego Krzyża** we Lwowie przy ul. Leona Sapiehy l. 34, (gmach Państwa Skole), — wyświetla od wtorku dnia 24 do 26 lipca b. r. następujące aktualności: Tygodnik wojenny, aktualne zdjęcia z terenu wojennego, „Starożytny zamek Heidelberg“, dramat w 3 aktach, oraz komedia w 2 aktach pod tyt. „Co czyni się dla miłości“.

## Kronika prowincjonalna.

§ Cykl wykładów w Tygodniu przeciwgruźliczym w Łańcucie. Ruchoma wystawa przeciwgruźlicza, otwarta — jak donieśliśmy dnia 15 b. m. w Łańcucie — połączoną jest z szeregiem popularnych wykładów, mających na celu uświadomienie szerszych warstw społeczeństwa i pouczenie ich o istocie gruźlicy i sposobach walki z tą najstraszniejszą plagą ludzkości.

Pierwszy wykład wygłosił w dniu otwarcia wystawy dr. Witold Ziembicki, objaśniając na licznych przeźroczach rozwój choroby w organizmie ludzkim i zwierzęcym, jej leczenie i zwalczanie. Następnego dnia mówił dr. Antoni Kuczewski z Zakopanego o Opiece społecznej i jej wynikach w szeregu cywilizowanych państw Europy. Dnia 17 b. m. odbył się odczyt dr. Zygmunta Danielskiego ze Lwowa pod tytułem „Nowoczesna organizacja zwalczania gruźlicy“. Prelegent położył szczególny nacisk

na znaczenie i organizację Dyspensoryów Poradni dla pierświ-cchorzych. W dniach następnych odbyły się odczyty dr. Fleschera z Łańcucia i tamtejszego lekarza powiatowego dr. Kuźniara, na tematy pokrewne.

## Notatki literacko-artystyczne.

„Przewodnik naukowy i literacki“ tom XLIII, zeszyt VII, za lipiec 1917 wyszedł i zawiera: I. Ze studiów nad drugą wojną punicką. (Analogie wojenne). Napisał dr. Marjan Gumowski. — II. „Na Spizu“. (Studia i teksty folklorystyczne). Napisał Jan Grzegorzewski. — III. „Zygmunt Kaczkowski“. (Na podstawie źródeł i materyałów rękopiśmiennych). Napisał Adam Krechowicki. — IV. „Konfederacja tarnogrodzka“. Napisał Antoni Prochaska. — V. „Uwięzienie hr. Beniowskiego i hr. Jungburga na Spizu w r. 1786“ napisał dr. T. E. Modelski.

Z Tetru miejskiego donoszą: Wobec ogromnego powodzenia „Dyablicy“, sztuka ta powtórzona będzie w przyszłym poniedziałek. — Jutro wraca na repertuar po dłuższej przerwie „Aida“, w której partję tytułową odtworzy p. Zacharska, a partję Radamesa p. Ignacy Mann. Ponadto grane będą w tym tygodniu w dziale operowym w niedzielę „Cavalleria rusticana“ i „Pajace“ z udziałem pp. Bedlewicza, Manna, Marynowiczówny, Okońskiego i Zacharskiej. — Na piątek zapowiada repertuar teatralny wznowienie wybornej komedii stylowej Schönthana p. t. „Odrodzenie“, w której p. Irena Solska ma wspaniały popis w roli Vittorina; inne role grają pp. Borkowska, Dobrzański, Jaworski, Kwiatkiewiczowa, Okorniki i Regiczówna.

### Repertuar Teatru Miejskiego.

We środę o godzinie 7-30 wieczorem „Aida“, opera w 5 aktach Verdiego, z Józefą Zacharską i Ignacym Mannem w głównych partjach. — We czwartek o godz. 7-30 wieczorem „Ptaszniak z Tyrol“, operetka w 3 aktach Zeller. — W piątek o godzinie 7-30 wieczorem (wznowienie) „Odrodzenie“, komedia w 3 aktach Schönthana. Występ Ireny Solskiej. — W sobotę o godzinie 7-30 wieczorem „Róża Stambułu“, operetka w 3 aktach Leona Falla. — W niedzielę o godzinie 3 po południu „Walc“, komedia w 3 aktach Jerzego Ruttkay. Występ Ireny Solskiej. — W niedzielę o godzinie 7-30 wieczorem „Cavalleria“, opera w 1 akcie Mascagniego i „Pajace“, opera w 2 aktach Leoncavalla. Występ J. Zacharskiej, Fr. Bedlewicza i Ign. Manna. — W poniedziałek o godzinie 7-30 wieczorem „Dyablic“, sztuka w 5 aktach Karola Schönherra. Występ Ireny Solskiej.

## Kresowi malarze.

(Dokończenie).

### III.

W Pekałowie przywitani hr. Chodkiewiczowie Oleszkiewicz bardzo serdecznie, że zaś i inne dwory wołyńskie stały otworem przed utalentowanym artystą i człowiekiem najlepszych form, więc i z powrotem do Wilna zbytnio on się nie spieszył. W ciągu zimy, prócz portretów, „wypracował dla hrabiego cztery obrazy w niewielkich rozmiarach: śmierć Katona, dwa z historii Harmodiusa i Arystogitona i obronę Trembowli. O rysunku nie ma co i mówić, bo ten był tak prawidłowy, że mu nawet Smugiewicz oddawał sprawiedliwość. Koloryt, kompozycja, postawy osób, charakter twarży, wykończenie i wdzięk szerególny pendzla, dawały w tych obrazach poznać wielki talent, wytworony gust i doskonałą znajomość sztuki. Ale jeden z historii Harmodiusa nocny obraz cudnym efektem światła i kolorytu zachwycał znawców i nieznanców. Cztery te malowidła, zdaje mi się — pisze Andrzejewski — że dzieła sztuki w kraju naszym policzą do arcydzieł pierwszych mistrzów malarstwa i do pomników sławy naszego nam wczesnie wydartego artysty“.

Zachwycony tem wszystkim, wysłał hr. Chodkiewicz Oleszkiewicza do Paryża do szkoły sławnego Davida. Nad Sekwaną kopiował nasz artysta dla swego protektora Rafaela „Przemienienie“ w rozmiarach oryginału.

Po powrocie z ekskursji paryskiej zaproszony został Oleszkiewicz przez Walewskich do Tuchyna. Malował tam portret wojewody sieradzkiego i kochał się w młodszym siostrze Andrzejewskiego, przystojnej brunetce pannie Karolinie. Paniątka nie okazywała wielkiej chęci poślubienia malarza, pod wpływem jednak matki, siołającej o świetnej karierze artysty i całego otoczenia tuchyńskiego, które widziało w Oleszkiewiczu następcę Smuglewicza na katedrze uniwersyteckiej w Wilnie, zgodziła się na związek małżeński, w którym szczęścia nie znalazła. Widocznie ho-



dowanie „zachodnim nowinkom“ i wziętość malarza u pięci pięknej stanęły temu na przeszkodzie.

Skoro Tadeusz Czacki otworzył sławne gimnazjum w Krzemieńcu, znalazł się tam i nasz pamiętnikarz. Na utrzymanie zarabiał udzielaniem lekcji rysunków. Jako chłopak ubogi, korzystał z zaprosin kolegów, spędzając miesiące wakacyjne po zamożnych dworach, gdzie go bardzo lubiano i witano serdecznie. Panujące wówczas na Wołyniu patriarchalne stosunki, umożliwiały tego rodzaju życie w wysokim stopniu. Dopiero we dwa lata po ślubie siostry mógł Andrzejowski odwiedzić Oleszkiewiczów w Pekałowie, gdzie wybitny artysta przemieszkiwał pod bokiem swego protektora hr. Chodkiewicza. Właściciel pałacu zaprzęgnął przed przybyciem pochwalić się świeżymi nabytkami; „wziął mię za rękę — zapisuje Andrzejowski — i spiesznym krokiem poszliśmy na górę. Biblioteka zamieniła się w galerię. Zapomniałem języka w gębie, mówiąc po staremu, spojrzawszy na te dziwy sztuki malarzkiej. Przeciw nas było „Porwanie Dejaniry“ z Guido Reniego, na lewo ogromny obraz Smuglewicza „Śmierć Jana Karola pod Chocimem“, na prawo „Tetyś przynosząca zbroje Achillesowi, płacącemu Patrokla“, na odwrótej ścianie *pendant* do obrazu Smuglewicza, „Pożegnanie z Anną z Ostroga przy wyjeździe na wyprawę Chocimską“, a nakoniec „Przemienienie Pańskie“. Tu dopiero widać było Oleszkiewicza! „Przemienienie“ i „Dejanira“ były kopie, „Achilles“ i „Jan Karol“ oryginały jego pędzla! Upadłem na twarz przed „Przemienieniem“, zdaje się, że najzimniejszy nawet estetyczny analizator nie mógłby nie uchylić czoła przed Boskiem obliczem Zbawiciela! Długo oczu moich od tego obrazu oderwać nie mogłem i rozpatrując drugie, zawsze do „Przemienienia“ wracałem. Figura Centaura przesłanie oddana a Dejanira pięknocią półbogów jaśniała. Ale popatrzmy na własne jego utwory: Achillesa stojącego przecina leżące zwłoki Patrokla, Tetyś siedzi w nogach zmarłego, otoczona przyborami wojennymi, w głębi niewolnice płaczące: „lecz na pozór Patrokla, w rzeczy sobie płaczą“ (Il. t. Dmoch.). Niektórzy zarzucają Oleszkiewiczowi rzucenie figur na wskazy; nie wiem, czy ten warunek w prawidła kompozycji się znajduje, ale to wiem, że ten obraz tyle ma w sobie życia, tyle prawdy, tyle gustu, że nie można nie patrzeć na niego z najwyższym zadowoleniem, nawet odwróciwszy oczy od transfiguracji. Jest to zawsze obraz z pierwszorzędných naszego artysty. Pożegnanie Jana Karola z Anną, na swój ogrom, zdaje się za ubogą ma kompozycję. Wszystkie figury zebrane przy drzwiach kościoła, lewa strona trochę pusta, prawie po środku giermek z koniem nie klasycznej piękności. Ale za to Chodkiewicz! wojownik osiwiły pod hełmem z twarzy i postawy bohater! A Anna! Co za wdzięk rozlany w całej postaci, jasi żal z wyżnycą w obliczu, zdaje się przez łzy mówić: „Idź! gdzie cię Ojczyzna wzywa! Bóg nad nią i nad tobą czuwać będzie!“ Sliczny obraz, godzien pędzla Oleszkiewicza!

„Cóż mam powiedzieć o śmierci Jana Karola? Trudno wierzyć, że to jest ten pędzel, który w swoim czasie wślawił Smuglewicza. Może w nim zachowane prawidła kompozycji, ale gdzie pędzel? gdzie życie? rysunku nawet nie zna! Ja pozwoliłem sobie zrobić uwagę, ażeby ten obraz gdzie osobno umieścić, rozebrać się hrabia i rzekł: „Są to ostatnie tony śpiewu umierającego łabędzia, początek śpiewu był może lepszy. Nic innego z obrazów Smuglewicza dostać nie mogłem i ten 500 dukatów kosztuje“.

„Wszystkie wymienione obrazy wielkich wymiarów, figury w nich naturalnej wielkości. Pomiedzy nimi wisiały dawniejsze Oleszkiewicza malowidła, drobnutkie, ale Śmierć Katana i sceny obraz z historyi Harmodjsza, jakkolwiek małe wymiarem, nie ze swej artystycznej wartości nie straciły.

„Dziękowałem hrabiemu za widzenie tylu osobliwości i przez trzy dni bawienia w Pekałowie po godzinia kilka na przypatrywaniu się temu bogactwu w galerii przepędzałem.“

Uzupełniając niezwykle ciekawe zapiski Andrzejowskiego, zanotować już tylko wypadnie, iż Edward Rastawiecki, po krótkim, bardzo ogólnikowym zyciorysie Józefa Oleszkiewicza, urodzonego w Żmudzi w parafii szydłowskiej 1777 r., zmarłego w Petersburgu 5 października 1830 r. i pochowanego na cmentarzu Smoleńskim, zapisuje zaledwie 13 prac jego pędzla. Wobec tego szczególnie zebrane przez nas w pamiętnikach współczesnych, dorzucają do sylwetki malarza-mistyka sporo ciekawych rysów i zasługują na rozpowszechnienie.

W literaturze polskiej zapisał się on niezatartymi głoskami. Zamieszkałszy w ostatnich latach życia w Petersburgu, gdzie został członkiem Akademii sztuk pięknych, zastąpił jako filozof-mystyk i badacz Biblii. Obdarzony nadzwyczajną imaginacją, w biały dzień wpadał w jakieś widzenia i przowiadał przyszłość narodów. Na Adama Mi-

ekiewicza wywarł wpływ głęboki, wieszczę też spopularyzował go w całej Polsce w wierszach „Petersburg“ i „Oleszkiewicz“.

Profesor Jerzy hr. Mycielski poświęcił mu w swej cennej pracy „Sto lat dziejów malarstwa w Polsce“ kilkadziesiąt wierszy, twierdząc, że Oleszkiewicz w pracowni Davida „nauczył się poprawnego rysunku wielkiego mistrza klasycyzmu, ale także przejął się i całym duchem jego coraz to więcej w akademizmie sztywniejącej szkoły“. Na wielkiej wystawie lwowskiej 1894 r. „znajdował się pełen charakteru i manieryzmu swego czasu rysunek kredką, robiony w r. 1808, a przedstawiający bardzo lekko naturalnie ubraną, piękną hr. Karolinę z Walewskich Chodkiewiczową. Utwór też ten dowodził wymownie całego stylu Oleszkiewicza, ale i tego zarazem, że tak dobrze rysować z pewnością nie w wileńskiej szkole Smuglewicza się nauczył“.

Na wyjeździe z Pekałowa otrzymał Andrzejowski od hrabiny Chodkiewiczowej bogaty przybór do rysunków. Widać z tego, że była ona konsekwentną w swem żądaniu, by pupil jej męża „poświęcał się talentem“. Istotnie sympatyczny nasz Stary Detiuk malował i rysował w dalszym ciągu, choć za wodowem jego zajęciem stawała się coraz wyraźniejszą botanika. Wiemy n. p., że gdy szkoła krzemieniecka urzędowała uroczysty żałobny obchód po zgonie Tadeusza Kościuszki, Andrzejowski wykonał poważny, piękny i wysoce artystyczny projekt katafalku, choć w gimnazjum pracował na katedrze rysunków zawodowy malarz Pitschmann. Może do pewnego stopnia odegrał przy tym wyburze decydującą rolę wspomnienie, tkwiące głęboko w sercu „botanika“, który ongi, małym jeszcze pacholciem prezentowany był bohaterowi narodowemu, a może było to uznanie, jakim wśród najbliższych otoczenia cieszył się Andrzejowski — utalentowany rysownik. Wiemy również, iż podczas pobytu w Horochowie u Janów hr. Tarnowskich, skopiował Stary Detiuk do albumu hrabiny akwarelę Reubrandtowskiego „Lisowczyka“.

A ten Horochów nie zaliczał się bynajmniej do przeciętnych siedzib wielkopolskich. Hrabia Jan, kasztelan Królestwa polskiego i jego małżonka, Walerya ze Stroynowskich Tarnowska, należeli do ludzi wyjątkowej zaćności i kultury, obecność też z nimi wywierała na otoczenie wpływ bardzo dodatni. „Dom horochowski, było to istne muzeum, muzeum bogate i gustowne. Mnóstwo malowideł znakomych mistrzów pędzla, rzeźby rzadkie i okazałe i obfity zbiór starożytności z Herkulanum i Pompei. Liczna biblioteka, kolekcja rycin od wynalazków sztuczności aż do naszych czasów, toż miniaturowy wybranych, między którymi odznaczały się delikatnością pędzla i wybornym wykończeniem kopie i własne utwory ręki samej hrabiny“.

Hrabinię Tarnowską, babkę czciwego prezesa krakowskiej Akademii Umiejętności, uczenie słynnej pani Maron w Rzymie i Lesnau w Warszawie, dała dopiero jako artystkę-malarkę poznać szerszym kołom wystawa lwowska 1894 r., choć już dawniej Rastawiecki w swoim „Słowniku“ poświęcił jej obszerny zyciorys i pochlebną ocenę jej prac. Przekonano się wówczas, że artyzm pani kasztelanowej przekracza znacznie ramy amatorstwa. Zasługi hr. Tarnowskiej w dziejach sztuki polskiej polegają i na tem, że nie szczędząc zabiegów ni kosztów, zgromadziła cenną galerię obrazów.

Michał Rolle.

## Szkoła Ochroniarek.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Żywy ruch na polu opieki nad działalnością tanowią jest na każdym kroku brakiem sił ukwalifikowanych, któreby z prawdziwą korzyścią dla działwy mogły się oddać pracy w ochronach i pokrewnych instytucjach odpowiadających dzisiejszym potrzebom. Posiadamy wprawdzie t. zw. kursy freblowskie przy c. k. seminariach nauczycielskich żeńskich, godzimy się jednak wszyscy, że freblanka może pomagać w wychowaniu przez umiejętnie kierowanie zabawami i zajęciami dziecka — nie posiada natomiast przygotowania do wykonania stałej wychowawczej opieki i podłożenia bardzo skomplikowanym obowiązkiem kierowniczką ochrony, przytuliska dla sierót i t. d.

Zarówno Galicya jak i Królestwo potrzebują znacznej liczby inteligentnych ochroniarek, a nie posiada natomiast kandydatek w odpowiedniej ilości.

Czynnik powołane nie uczyniły dotąd nic w tej sprawie, nie przeprowadzono nawet reformy kursów freblowskich w duchu nowoczesnej pedagogiki.

Nim warunki pozwolą powołać do życia stałą szkołę ochroniarek na wzór warszawskiej szkoły pani Marciszewskiej, Związek Ziemianek zawiązał w roku ubiegłym pierwszy kurs Ochroniarek, a obecnie, zachecony pomyślnym wynikiem tego próbnego

doraźnie urzędzonego kursu, Zarząd Związku Ziemianek przystąpił łącznie z Zarządem Głównym Towarzystwa Szkoły Ludowej do zorganizowania 10 miesięcznego kursu dla ochroniarek zawodowych. Kurs trwać będzie od 15 września 1917 r. do 15 lipca 1918 r. Celem jego jest wykształcenie fachowe zastępcy kierowniczek dla ochron, żłobków, domów sierocych i innych zakładów, w których tyle bezdomnej i osieroczonej działwy znajduje dziś schronienie.

Z łona obu Towarzystw wybrany Zarząd kursów ochroniarek pracuje nad urzeczywistnieniem tej myśli. Zdaje sobie sprawę zarówno z przeszkód finansowej natury, jakie z konieczności występują przy organizowaniu w czasie wojennym nowej zupełnie instytucji wychowawczej, jakoteż z trudności z jaką przychodzi w obecnych niernormalnych czasach werbowanie takich kandydatek, któreby rzeczywiście godnie odpowiedziały pokładany w nich nadziejom. Zwrócić tu należy uwagę, że utrzymanie kursu jest bardzo znaczne, opłata za naukę wynosząca 200 K rocznie, aczkolwiek bardzo umiarkowana, dla wielu ubogich dziewcząt przedstawia sumę bardzo znaczną, której uiszczyć mimo chęci nie mogły.

Zarząd kursów ochroniarek jednak ufa, że społeczeństwo polskie oceni doniosłość rozpoczętej pracy, więc zwraca się do wszystkich instytucji kulturalnych, organizacyj społecznych i gospodarczych, specjalnie zaś do organizacji kobiecych z prośbą o poparcie moralne i finansowe.

Zarząd kursów ochroniarek prosi mianowicie, aby organizacje powyższe z całego kraju, jakoteż jednostki szlachetne, którym leży na sercu troska o wychowanie najmłodszego pokolenia:

1. skierowywały na kurs dziewczęta z prowincyi mające po temu odpowiednie warunki;

2. przez składanie sumy 200 kor. fundowały miejsca stypendyjne dla ubogich kandydatek.

Po uzyskaniu świadectwa kandydatki owe powróciłyby w strony rodzinne, aby pracować tam dla dobra dzieci.

Zarząd kursów ochroniarek zwraca uwagę, że oprócz dziesięcimiesięcznego kursu dla ochroniarek zawodowych, organizuje równocześnie we Lwowie, 5-ciomiesięczny kurs pedagogiczny dla ochotniczek o wykształceniu wyższem, pragnących pracować w ochronach i pokrewnych instytucjach, lub też w kole rodzinnem.

Szczegółowy program podaje informacyjnie ogólne dotyczące się planu nauki i warunków przyjęcia, które należy zgłaszać między godziną 12—1 w biurze, zgł. T. S. L. we Lwowie, ul. Jabłonowskich 13 (szkoła imienia Tańskiej).

Oby jak najszersze sfery społeczne pomogły nam w pracy naszej w imię zasady „Odrodzić naród można jedynie zaczynając pracę od najmłodszego pokolenia“.

We Lwowie, w lipcu 1917 r.

Za Zarząd kursów ochroniarek: *Elżbieta Sapieżyna*, przewodnicząca; *Aniela Aleksandrowiczówna*, referentka Z. gł. T. S. L.; *Marya Argasińska*, *Romana Berezowska*, *Wanda Czartoryska*, *Kazimiera Groblewska*, *dr. Jan Opieński*.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 24 lipca. Z powodu niezatwierdzenia przez Izbę panów ustawy o uchodźcach, prezes komisji uchodźczej p. Halban zwołał podkomitet tej komisji na sobotę, godz. 11 przed poł., a pełną komisję na ten sam dzień godz. 4 po poł.

Wiedeń, 24 lipca. Komitet wykonawczy i członkowie należący do komisji konstytucyjnej z grupy stronnictwa konstytucyjnego Izby panów naradzali się wczoraj nad planem prac w komisji konstytucyjnej. Uchwalono bezzwłocznie z naciskiem zająć się sprawami, postawionymi na porządku dziennym przez ustanowienie komisji i postępować przytem w porozumieniu z obiema innymi grupami Izby panów.

### Zajęcie Tarnopola.

Londyn, 24 lipca. *Biuro Reutersa* dowiaduje się, że wojska niemieckie obsadziły Tarnopol.

Wiedeń, 24 lipca. Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Wojska prowadziły dalej pościg ustępującego nieprzyjaciela do późnej nocy. Mają one w swych rękach przedmieścia Tarnopola. Lotnicy wiele przyczyniają się do powiększenia zamieszania w szeregach Rosyan, którzy za ka-

zdem zbliżeniem się eskadr lotniczych na łeb na szyję rozpierzbają się na różne strony. Dworzec tarnopolski, gdzie Rosyianie w pośpiechu ładują materiały wojenne do wagonów, świeżo z bardzo dobrym skutkiem obrzucono bombami. Dotychczas zdobyto 47 dział.

Jeńców, którzy z wszystkich stron napływają do punktów zbiorczych nie zdołano dotąd przeliczyć. Wielokrotnie oficerowie usiłują powstrzymać żołnierzy swych, dając im przykład poświęcenia i bohaterstwa, czem tłumaczą się ciężkie straty Rosyan w oficerach.

Po mistrzowskim uderzeniu pod Zborowem w 11 armii coraz bardziej rozluźniają się formacje. Przytykająca do jej południowego skrzydła armia 7 już przez te wydarzenia została wciągnięta w wir wypadków. I jej front wykrusza się.

### Odroczenie Sejmu węgierskiego.

Budapeszt, 24 lipca. Sejm odroczył się do końca września b. r.

### Odnaczenie Hindenburga i Ludendorffa.

Berlin, 24 lipca. Sultan nadał Hindenburgowi order Ifthar z brylantami i mieczami, a Ludendorffowi order Osmanie I. kl. z gwiazdą w brylantach i z mieczami.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

|  |        |
|--|--------|
| rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)     | 28 K   |
| półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia)        | 14 K   |
| ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września)    | 7 K    |
| miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) | 2-40 K |

Zamiejscowa:

|               |          |
|---------------|----------|
| rocznie       | K 36 — h |
| półrocznie    | K 18 — h |
| ćwierćrocznie | K 9 — h  |
| miesięcznie   | K 3 — h  |

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

|               |     |
|---------------|-----|
| rocznie       | 8 K |
| półrocznie    | 4 K |
| ćwierćrocznie | 2 K |

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

|              |          |
|--------------|----------|
| ćwierćroczni | 1 K 50 h |
| miesięczni   | — K 60 h |

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, której bardzo nieznaczne podwyższenie, wynikło z konieczności, wskutek wielkiego podwyższenia cen druku i papieru.

### OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wyżynie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędných sił pisarskich, będzie jak dotąd tak i w r. 1917 usilnem staraniem redakcyi.

W r. 1917 zamieszczać będziemy utwory: Teodora Jeske-Chońskiego, dr. Adama Fischera, Stanisława Graybnera, dr. Tadeusza Konczyńskiego, dr. Stanisława Lama, Stanisława Machniewicza, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierbińskiego, Henryka Zbierchowskiego i w. i.



C. k. Namiestnictwo L. 18.070/XVII. (8366). Kraków, dnia 21 lipca 1917.

## Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 14 do 21 lipca 1917.

| Epizooocya     | Powiat   | Miejscowość   |
|----------------|--|---|
| Pryszczyca     | Bóbrka   | Brzozdowce (1 zagr.), Chodorow (1 zagr.), Poddniestrzany (13 zagr. i 3 pastw.), Zalesce (4 zagr.);  |
|                | Dolina   | Broszniów (3 zagr.), Perehińsko (1 zagr.);  |
|                | Drohobycz                                      | Manasteż dereżycki (1 zagr.);   |
|                | Gorlice  | Kobylanka (1 zagr.);  |
|                | Jarosław                                       | Pełkinie (1 zagr.);   |
|                | Kałuż  | Kałuż (1 zagr.);  |
|                | Lisko  | Hoszorzyc (5 zagr.);  |
|                | Lwów   | Krasów (4 zagr.), Nikonkowice (4 zagr.);  |
|                | Sambor   | Nowoszyce (6 zagr.);  |
|                | Skole  | Sławsko (1 zagr. i 1 pastw.);   |
|                | Stary Sambor                                   | Berezów (1 zagr.), Grodowice (4 zagr.), Kobló stare (72 zagr.), Lenina wielka (4 zagr.), Straszewice (24 zagr.);  |
|                | Stryj  | Strzałków (23 zagr. i 1 pastw.);  |
| Żółkiew        | Batiatycze (2 zagr.), Pieczechwosty (3 zagr.); |   |
| Żydaczów       | Drohowyże (28 zagr.), Mikołajow (1 zagr.);     |   |
| Wąglik         | Dobromil                                       | Huczko (1 zagr.), Książpol (1 zagr.);   |
|                | Rudki  | Ostrów (1 zagr.);   |
|                | Sambor   | Mistkowice (2 zagr.), Rogóźno (8 zagr.);  |
|                | Żydaczów                                       | Rudniki (3 zagr.);  |
| Szelestnica    | Żydaczów                                       | Żydaczów (1 zagr.);   |
| Nosaczina      | Bóbrka   | Demidów (1 zagr.), Suchrów (1 zagr.);   |
|                | Brzeżany                                       | Wierzbów (1 zagr.);   |
|                | Brzozów  | Harta (1 zagr.);  |
|                | Dąbrowa  | Słupiec (1 zagr.);  |
|                | Dobromil                                       | Komarowice (1 zagr.), Pietnice (2 zagr.), Trzcianiec (1 zagr.);   |
|                | Drohobycz                                      | Königsau (1 zagr.), Opary (1 zagr.);  |
|                | Jarosław                                       | Boratyn (1 zagr.);  |
|                | Złoczów  | Biały kamień (3 zagr.);   |
| Żywiec         | Sporysz (1 zagr.), Wieprz (2 zagr.);           |   |
| Świerzb u koni | Bóbrka   | Bakowce (6 zagr.), Borynicze (1 zagr.), Brynce cerkiewne (1 zagr.), Bukawina (4 zagr.), Chodorów (9 zagr.), Czartorya (3 zagr.), Czyżyce (1 zagr.), Dobrowlany (1 zagr.), Duliby (9 zagr.), Dziewiętniki (1 zagr.), Dzwinoigród (5 zagr.), Horododyszcze cetnarskie (3 zagr.), Hrusiatycze (2 zagr.), Kocurów (3 zagr.), Laszki dolne (2 zagr.), Laszki górne (3 zagr.), Łanki małe (3 zagr.), Nowosielec (4 zagr.), Ostrów (2 zagr.), Ottyniowice (1 zagr.), Repechów (3 zagr.), Ruda (1 zagr.), Stańkowice (1 zagr.), Strzeliska nowe (9 zagr.), Suchrów (3 zagr.), Wierzbica (2 zagr.), Wodniki (2 zagr.), Wołczatycze (5 zagr.), Wybranówka (2 zagr.), Zabokruki (1 zagr.), Żyrawa (1 zagr.); |
|                | Brzesko  | Borzęcin (1 zagr.), Dębno (1 zagr.), Wielka wieś (1 zagr.), Zabawa (1 zagr.);   |
|                | Brzeżany                                       | Rakszyn (1 zagr.);  |
|                | Cieszanów                                      | Chotylub (1 zagr.), Dąbrowa (1 zagr.), Oleszyce Stare (1 zagr.), Sucha wola (4 zagr.);  |

| Epizooocya     | Powiat        | Miejscowość  |
|----------------|---------------|--|
| Świerzb u koni | Dąbrowa       | Gorzyce (1 zagr.), Mędrzechów (1 zagr.), Podborze (1 zagr.), Słupiec (1 zagr.), Wielopole (1 zagr.), Zelazówka (1 zagr.);  |
|                | Dobromil      | Komarowice (1 zagr.), Trzcianiec (1 zagr.);  |
|                | Dolina        | Belejów (2 zagr.), Dolina (15 zagr.), Mizuń stary (10 zagr.), Podbereż (1 zagr.), Rachiń (1 zagr.), Rypne (1 zagr.), Seneczów (2 zagr.), Tiapcze (4 zagr.), Weldziż (2 zagr.), Witwica (1 zagr.), Wołoska wieś (1 zagr.);  |
|                | Drohobycz     | Bania kotowska (3 zagr.), Bolechowice (1 zagr.), Gassendorf (1 zagr.), Hubicze (7 zagr.), Kropiwnik nowy (7 zagr.), Lipowice (5 zagr.), Mrażnica (6 zagr.), Nahujowice (7 zagr.), Rabczyce (3 zagr.), Rolów (2 zagr.), Schodnica (8 zagr.);  |
|                | Gorlice       | Klęczany (1 zagr.), Kobylanka (1 zagr.), Ropa (1 zagr.), Rzepiennik Maryampolski (2 zagr.), Sietnica (1 zagr.);  |
|                | Gródek Jag.   | Bratkowice (1 zagr.), Dobrostany (1 zagr.), Domażyń (1 zagr.), Janów (1 zagr.), Kiernica (1 zagr.), Malczyce (2 zagr.), Milatyn (1 zagr.), Mszana (2 zagr.), Rodatycze (1 zagr.), Stawczany (2 zagr.), Wielkopole (1 zagr.), Wiszenka (2 zagr.), Wołczuchy (1 zagr.), Wroców (1 zagr.);  |
|                | Grybów        | Brunary niżne (2 zagr.), Ciężkowice (1 zagr.), Snietnica (1 zagr.);  |
|                | Jarosław      | Cieplice (2 zagr.), Cieszacin Mały (1 zagr.), Czastkowice (1 zagr.), Jankowice (1 zagr.), Hawłowice (2 zagr.), Kaszyce (1 zagr.), Korzenica (3 zagr.), Kruhel Pawłosiów (1 zagr.), Laszki (1 zagr.), Łapajówka (1 zagr.), Łowce (3 zagr.), Moszczany (1 zagr.), Nowa grobla (1 zagr.), Piskorowice (1 zagr.), Rokietnica (1 zagr.), Rudolowice (4 zagr.), Skołoszów (2 zagr.), Sośnica (1 zagr.), Wylewa (1 zagr.), Wysocko (1 zagr.), Zamojsce (2 zagr.), Zarzecze (4 zagr.); |
|                | Jasło         | Brzyska (1 zagr.), Sobniów (1 zagr.), Żmigród nowy (1 zagr.);  |
|                | Jaworów       | Bruchnal (3 zagr.), Czernilawa (2 zagr.), Krakowiec (2 zagr.), Mołoszkowice (1 zagr.);   |
|                | Kałuż         | Chocin (4 zagr.), Dołpotów (3 zagr.), Kadobna (2 zagr.), Kałuż (1 zagr.), Mościska (2 zagr.), Niegowce (1 zagr.), Pojko (2 zagr.), Przewoziec (1 zagr.), Ugarsthal (4 zagr.);  |
|                | Kamionka str. | Berbeki (1 zagr.), Humniska (1 zagr.), Jagonia (3 zagr.), Niezhanów (1 zagr.), Pobużany (1 zagr.), Rzepniów (3 zagr.), Tadanie (1 zagr.), Wierzbłany (2 zagr.);  |
|                | Kolbuszowa    | Cmolas (3 zagr.), Trzebuska (3 zagr.), Wola Raniżowska (1 zagr.), Wólka Sokołowska (2 zagr.);  |
|                | Kraków        | Balice (1 zagr.), Czulice (1 zagr.), Karniów (1 zagr.), Karniowice (1 zagr.), Krzesławice (1 zagr.), Kryspinów (1 zagr.), Prądnik biały (1 zagr.), Wadów (1 zagr.), Witkowice (3 zagr.), Wróżeńce (3 zagr.);   |
|                | Krosno        | Barwinek (2 zagr.), Chlebna (1 zagr.), Draganowa (3 zagr.), Dukla (1 zagr.), Głojsee (4 zagr.), Huta Polańska (1 zagr.), Mszana (1 zagr.), Rogi (1 zagr.), Wietrzna (5 zagr.), Wrocanka (4 zagr.);   |
|                | Limanowa      | Lipowe (1 zagr.), Stara wieś (1 zagr.);  |
|                | Lisko         | Maniów (2 zagr.), Paniszczów (2 zagr.), Solinka (4 zagr.), Wołosate (1 zagr.);   |
|                | Lwów          | Brodki (1 zagr.), Czyszki (7 zagr.), Einsiedel (3 zagr.), Głuchowiec (5 zagr.), Horbacze (1 zagr.), Kozice (1 zagr.), Mostki (2 zagr.), Pikułowice (1 zagr.), Popielany (2 zagr.), Rudańce (1 zagr.), Rzesna Polska (3 zagr.), Zapytów (3 zagr.), Zydaticze (1 zagr.);   |
|                | Mielec        | Brzyście (2 zagr.), Chorzelów (2 zagr.), Czajkowa (1 zagr.), Golezów (3 zagr.), Grochowe (2 zagr.), Kliszów (9 zagr.), Młodochów (1 zagr.), Ostrówek (2 zagr.), Podleszany (4 zagr.), Przecław (4 zagr.), Roźniaty (1 zagr.), Rzemień (1 zagr.), Schönanger (4 zagr.), Tuszyna (2 zagr.), Wola mielecka (1 zagr.), Wola zdakowska (1 zagr.), Złotniki (1 zagr.);   |
|                | Mościska      | Balice (1 zagr.), Chorośnica (2 zagr.), Kryrowice (5 zagr.), Podgac (2 zagr.);   |
|                | Myślenice     | Droginia (1 zagr.);  |
|                | Nisko         | Dąbrowica (6 zagr.), Kłyżów (1 zagr.), Nart Nowy (1 zagr.), Stany (7 zagr.);   |
|                | Nowy Sącz     | Bilsko (1 zagr.), Piątkowa (1 zagr.), Stadło (1 zagr.), Wielogłowy (1 zagr.);  |
|                | Nowy Targ     | Nowy Targ (1 zagr.), Rdzawka (1 zagr.);  |



| Epizooocya     | Powiat       | Miejscowość   | Epizooocya     | Powiat    | Miejscowość   |
|----------------|--------------|---|----------------|-----------|---|
|                | Oświęcim     | Grojec (1 zagr.);   |                |           | (1 zagr.), Komarniki (6 zagr.), Libuchora (6 zagr.), Łomna (3 zagr.), Łosiniec (2 zagr.), Matków (3 zagr.), Mochnate (4 zagr.), Smereczka (2 zagr.), Tarnawa niżna (1 zagr.), Tureczki wyżne (1 zagr.), Wysocko niżne (3 zagr.), Wysocko wyżne (8 zagr.); |
|                | Podgórze     | Łagiewniki (1 zagr.), Piaski Wielkie (1 zagr.), Skotniki (1 zagr.);   |                | Wadowice  | Nidek (1 zagr.), Wieprz (1 zagr.);  |
|                | Przemysły    | Baczów (3 zagr.), Biała (4 zagr.), Błotnia (16 zagr.), Borszów (6 zagr.), Chlebowice świrskie (4 zagr.), Ciemieryńce (4 zagr.), Czupernosów (1 zagr.), Dobrzanica (4 zagr.), Gliniany (9 zagr.), Korzelice (2 zagr.), Kurowice (1 zagr.), Łahodów (7 zagr.), Meryszew (1 zagr.), Ostalówice (11 zagr.), Plenników (3 zagr.), Pniatyn (2 zagr.), Poluchów Wielki (1 zagr.), Połtew (2 zagr.), Przegnojów (1 zagr.), Turkocin (2 zagr.), Uniów (2 zagr.), Wiśniowczyk (11 zagr.), Wojciechowice (2 zagr.), Zędowice (2 zagr.), Zeniów (1 zagr.);  | Świerzb u koni | Wieliczka | Bierzanów (1 zagr.), Gdów (3 zagr.);  |
|                | Przeworsk    | Gać (1 zagr.), Gniewczyzna łańcucka (4 zagr.), Gniewczyzna Tryniecka (1 zagr.), Gorliczyzna (2 zagr.), Grzęska (1 zagr.), Kańczuga (2 zagr.), Krzczewice (1 zagr.), Łopuszka mała (1 zagr.), Łopuszka wielka (1 zagr.), Markowa (3 zagr.), Niżatyce (3 zagr.), Nowosielce (2 zagr.), Ostrów (2 zagr.), Pantalowice (1 zagr.), Sietesz (1 zagr.), Tryńcza (6 zagr.);   |                | Złoczów   | Olszanica (1 zagr.), Zazule (2 zagr.);  |
|                | Radziechów   | Ruda brodzka (1 zagr.), Środopole (2 zagr.), Suszno (3 zagr.);  |                | Żółkiew   | Butyny (1 zagr.), Hrebeńce (1 zagr.), Kłodzienko (2 zagr.), Lipina (2 zagr.), Macoszyn (4 zagr.), Mokrotyn wieś (3 zagr.), Mosty wielkie (3 zagr.), Stanisłówka (1 zagr.), Turynka (2 zagr.), Zameczek (1 zagr.), Żółkiew (3 zagr.);                      |
|                | Rawa ruska   | Dziwięcież (2 zagr.), Einsingen (1 zagr.), Lubyca kameralna (1 zagr.), Potylicz (1 zagr.), Smolin (2 zagr.), Werchrata (10 zagr.), Zastawie (2 zagr.);  |                | Żydaczów  | Brzezina (1 zagr.), Lachowice podróżne (1 zagr.), Malechów (2 zagr.), Wołeniów (1 zagr.), Żyrawa (1 zagr.);   |
|                | Rohatyn      | Demianów (10 zagr.), Firlejów (2 zagr.), Hrehorów (4 zagr.), Kołokolin (2 zagr.), Mełna (1 zagr.), Podmichałowce (4 zagr.), Pomonięta (2 zagr.), Psary (1 zagr.), Ruzdźwiany (1 zagr.), Wasieczyn (1 zagr.), Wiszniów (2 zagr.);  | Wściekliczna   | Przemysł  | Krasieczyn;   |
|                | Ropczyce     | Korzeniów (1 zagr.), Lubzina (1 zagr.), Niedźwiada (1 zagr.), Ocieka (1 zagr.), Paszczyna (1 zagr.), Sielec (1 zagr.), Żyraków (1 zagr.);   |                |           |   |
|                | Rzeszów      | Bratkowice (3 zagr.), Budy (1 zagr.), Hyżne (1 zagr.), Przybyszówka (1 zagr.), Trzebowisko (1 zagr.);   |                | Cieszanów | Borowa Góra (21 zagr.), Krowica hołdowska (1 zagr.), Lublinie Nowy (20 zagr.), Żuków (4 zagr.);   |
|                | Sambor       | Bakowa (1 zagr.), Sielec (11 zagr.);  |                | Drohobycz | Horucko (7 zagr.);  |
|                | Sanok        | Klimkówka (1 zagr.), Pakoszówka (1 zagr.), Posada zarszyńska (1 zagr.), Puławy (1 zagr.);   |                | Jarosław  | Radymno (3 zagr.);  |
| Świerzb u koni | Skole        | Chaszczowanie (1 zagr.), Hutar (3 zagr.), Jelenkowane (3 zagr.), Korostów (2 zagr.), Kruszelnica rustykalna (5 zagr.), Ławoczne (7 zagr.), Skole (3 zagr.), Sławsko (3 zagr.), Stynawa niżna (4 zagr.), Stynawa wyżna (8 zagr.), Synowódzko wyżne (34 zagr.), Truhanów (1 zagr.), Tuchla (2 zagr.), Wołosianka (5 zagr.), Wyżłów (6 zagr.);   | Pomór świń     | Rohatyn   | Knihynicze (20 zagr.), Zagórze knihynickie (14 zagr.);  |
|                | Sokal        | Boratyn (4 zagr.), Budynin (9 zagr.), Byszów (1 zagr.), Chorobrów (4 zagr.), Cielęż (3 zagr.), Dobraczyn (2 zagr.), Dłużniów (1 zagr.), Horodyszcze waręskie (1 zagr.), Hulcze (2 zagr.), Jastrzębica (15 zagr.), Kościaszyn (1 zagr.), Kuliczków (1 zagr.), Łubów (5 zagr.), Łuczyce (4 zagr.), Mianowice (3 zagr.), Moszków (1 zagr.), Nuśmice (1 zagr.), Oserdów (9 zagr.), Perwiatyze (2 zagr.), Poździemierz (1 zagr.), Prusinów (3 zagr.), Przemysłów (1 zagr.), Radwanice (3 zagr.), Rusin (1 zagr.), Sawczyn (2 zagr.), Sokal (5 zagr.), Spasów (1 zagr.), Switarzów (1 zagr.), Szmitków (4 zagr.), Tartakowice (1 zagr.), Tudorkowice (12 zagr.), Wareż wieś (4 zagr.), Wojsławice (1 zagr.), Wyżłów (3 zagr.), Uhrynów (1 zagr.), Zniatyn (3 zagr.), Zuzel (1 zagr.); |                | Sokal     | Łuczyce (5 zagr.), Świtarzów (2 zagr.), Uhrynów (3 zagr.), Wareż wieś (21 zagr.);   |
|                | Stary Sambor | Błozew górna (5 zagr.), Gałówka (4 zagr.), Graziowa (1 zagr.), Ławrów (1 zagr.), Łopuszanka Chomina (1 zagr.), Mszaniec (2 zagr.), Potok wielki (4 zagr.), Stary Sambor (6 zagr.), Strzyłki (2 zagr.), Topolnica rustykalna (3 zagr.), Wołcza dolna (1 zagr.);  |                | Żółkiew   | Dobrosin (10 zagr.);  |
|                | Stryj        | Brygidyn (4 zagr.), Daszawa (9 zagr.), Dołhołuka (2 zagr.), Grabowiec stryjski (4 zagr.), Hurnie (1 zagr.), Kawczykąt (6 zagr.), Lisiatyze (4 zagr.), Monasterzec (1 zagr.), Niezuchów (2 zagr.), Pukienicze (3 zagr.), Siemiginów (5 zagr.), Strzałków 5 zagr.), Uhersko (6 zagr.), Wownia (6 zagr.), Żulin (1 zagr.);   |                |           |   |
|                | Tarnobrzeg   | Charzewice (1 zagr.), Chmielów (1 zagr.), Chwałowice (2 zagr.), Dzików (1 zagr.), Grębów (4 zagr.), Jastkowiec (1 zagr.), Mokrzyszów (4 zagr.), Nagnojów (1 zagr.), Ocice (4 zagr.), Orzechów (1 zagr.), Skowierzyn (8 zagr.), Trześń (1 zagr.), Turbia (7 zagr.), Zakrzów (8 zagr.), Zaleszany (1 zagr.);  |                |           |   |
|                | Tarnów       | Janowice (5 zagr.), Kowalowy (1 zagr.), Niedomicie (1 zagr.), Siedlec (1 zagr.), Swiebodzin (1 zagr.), Zaczarnie (1 zagr.);   |                |           |   |
|                | Turka        | Beniowa (1 zagr.), Boberka (2 zagr.), Borynia (6 zagr.), Butelka niżna (13 zagr.), Husne Wyżne (1 zagr.), Isaje (4 zagr.), Jabłonów (2 zagr.), Jawora   |                |           |   |
|                |              |   |                | Bóbrka    | Romanów (1 zagr.);  |
|                |              |   |                | Chrzanów  | Frywałd (1 zagr.), Paczaktowice (1 zagr.);  |
|                |              |   |                | Cieszanów | Basznia dolna (4 zagr.), Młodów (1 zagr.);  |
|                |              |   |                | Jarosław  | Rozbórz długi (12 zagr.);   |
|                |              |   |                | Jasło     | Glinnik polski (2 zagr.), Lipnica dolna (4 zagr.);  |
|                |              |   |                | Kraków    | Czulice (1 zagr.);  |
|                |              |   | Różycy świń    | Krosno    | Wojkówka (8 zagr.);   |
|                |              |   |                | Mościska  | Krysowice (1 zagr.);  |
|                |              |   |                | Nowy Sącz | Muszyna (1 zagr.);  |
|                |              |   |                | Przeworsk | Budy Przeworskie (1 zagr.);   |
|                |              |   |                | Stryj     | Bratkowice (1 zagr.), Dołhołuka (1 zagr.), Kawczykąt (7 zagr.);   |
|                |              |   |                | Tarnów    | Szczepanowice (3 zagr.);  |

W granicznym obszarze pozostającym pod zarządem c. i k. wojskowego generalnego gubernatorstwa w Lublinie panują następujące epizooocye:

- wąglik** w obwodach: Busk (1 miejsc.), Jędrzejów (1 miejsc.), Pińczów (1 miejsc.);
- nosaciczna** w obwodach: Busk (1 miejsc.), Janów (1 miejsc.), Jędrzejów (8 miejsc.), Kielce (3 miejsc.), Kozienice (3 miejsc.), Krasnostaw (9 miejsc.), Lubartów (3 miejsc.), Lublin (3 miejsc.), Miechów (3 miejsc.), Nowy Radomsk (6 miejsc.), Opatów (10 miejsc.), Opoczno (1 miejsc.), Pińczów (3 miejsc.), Piotrków (5 miejsc.), Puławy (3 miejsc.), Radom (2 miejsc.), Sandomierz (5 miejsc.), Tomaszów (11 miejsc.), Wierzbnik (5 miejsc.), Włoszczowa (1 miejsc.), Zamość (1 miejsc.);
- świerzb u koni** w obwodach: Biłgoraj (4 miejsc.), Busk (18 miejsc.), Chełm (22 miejsc.), Dąbrowa (11 miejsc.), Hrubieszów (1 miejsc.), Janów (11 miejsc.), Jędrzejów (34 miejsc.), Kielce (3 miejsc.), Końsk (4 miejsc.), Kozienice (13 miejsc.), Krasnostaw (55 miejsc.), Lublin (84 miejsc.), Lubartów (49 miejsc.), Miechów (22 miejsc.), Noworadomsk (22 miejsc.), Olkusz (20 miejsc.), Opatów (10 miejsc.), Opoczno (11 miejsc.), Pińczów (14 miejsc.), Piotrków (18 miejsc.), Puławy (4 miejsc.), Radom (13 miejsc.), Sandomierz (28 miejsc.), Tomaszów (21 miejsc.), Wierzbnik (7 miejsc.), Włoszczowa (14 miejsc.), Zamość (8 miejsc.);
- wściekliczna** w obwodach: Janów (3 miejsc.), Opoczno (1 miejsc.);
- różycy świń** w obwodach: Chełm (1 miejsc.), Olkusz (1 miejsc.), Puławy (3 miejsc.);
- cholera drobiu** w obwodach: Końsk (1 miejsc.).



Ns. 71/17. Przy sposobności rewizji u rozmaitych osób w tut. powiecie sąd., znaleziono obce rzeczy, pochodzące z kradzieży popełnionych podczas inwazy nieprzyjacielskiej, których właściciele nie są znani a mianowicie: ubrania, naczynia kuchenne, sprzęty domowe, bieliznę i t. p. Wzywa się właścicieli owych rzeczy, aby najdalej do 3 miesięcy, licząc od dnia obwieszczenia niniejszego, zgłosili się w podpisanym sądzie celem rozpoznania, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu przedmioty te sprzedane zostaną. Licytacja odbędzie się 22 października 1917.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Koma'no, dnia 21 lipca 1917. (3054)

Ns. 4026/17 (2). Przeciw Jurkowi Małdrykowi, pospolitakowi c. i k. 14 Batalionu strzelców polnych, urodzonemu w Szczercu, powiat Rawa ruska i tam zamieszkałemu lat 20 liczącemu, religii gr. kat., zawisła w Sądzie c. i k. Komendy 16 Brygady piechoty do K. 29/17 sprawa karna o popełnioną w nocy 28 października 1916 zbrodnię dezercji do nieprzyjaciela z § 183 u. k. w., o którą jest on silnie podejrzany.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. — Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Eugeniusza Wacyka.

C. k. Sąd krajowy karny.  
Lwów, dnia 25 czerwca 1917. (2238)

Ns. 4044/17 (2). Tomasz Dowhopoluk strzelec 18 batalionu posp. ruszenia strzelców w Hrycowoli pow. Radziechów lat 25 liczący syn Tomasza i Maryi podejrzany jest na podstawie aktów Sądu wojkowego o zbrodnię dezercji.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. — Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Izidora Bombacha.

C. k. Sąd krajowy karny.  
Lwów, dnia 11 lipca 1917. (3041)

Ns. II. 718/17 (2). C. k. Sąd krajowy karny w Krakowie postanowił po wysłuchaniu c. k. Prokuratora Państwa na żądanie Sądu c. i k. komendy 16 brygady piechoty z dnia 8 czerwca 1917 K. 48/17 zezwolić w myśl § 2 Ces. rozp. z 9 czerwca 1915 L. 156 Dz. u. p. celem zabezpieczenia roszczenia Państwa do zwrotu szkody zrządzonej czynem zbrodniczym bezpośrednio i pośrednio i zadośćuczynieniu za naruszenie prawa zajęcia ruchomego i nieruchomego w Austrii położonego majątku Jana Tryby urodzonego w r. 1888 w Pogorskiej woli (powiat Tarnów) i tam przynależnego, rolnika, ostatnio szeregowca batalionu strzelców Nr. 16. Celem strzeżenia praw nieobecnego Jana Tryby ustanawia się w myśl § 6 powołanego Ces. rozp. obroncą z urzędu, p. dr. Skąpskiego adw. w Krakowie. Przeciw Janowi Trybie wdrożył c. k. Sąd komendy 16 brygady piechoty postępowanie karne z powodu zbrodni dezercji do nieprzyjaciela. Z przeprowadzonych przez tenże Sąd dochodzeń okazuje się, że Jan Tryba zbiegł dnia 28 listopada 1916 na terenie bojowym w północnych Węgrzech w Karpatach z pozycji bojowej i mimo poszukiwań nie mógł być odnaleziony, a ślady wskazywały, że wydał się w kierunku linii nieprzyjacielskich. Wobec tego zachodzi uzasadnione podejrzenie, że Jan Tryba dopuścił się wzmiarkowanej zbrodni, a tem samem zaistniały warunki wydania zarządzenia po myśli § 2 powołanego Ces. rozporządzenia.

C. k. Sąd krajowy karny, Senat II.  
Kraków, dnia 7 lipca 1917. (3023)

Ns. 4056/17 (2). Przeciw Michałowi Kuzu (Kuzin) strzelcowi c. i k. 1 p. górskich strzelców, 33 lat z Pukaszewic pow. Stanisławów rel. gr. kat. żonatemu rolnikowi zawisła w Sądzie c. i k. Dywizji strzelców sprawa karna o popełnioną dnia 13 sierpnia 1916 zbrodnię dezercji do nieprzyjaciela z § 183 u. k. w., o którą jest on silnie podejrzany.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego

w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. — Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Maurycego Brendla.

C. k. Sąd krajowy karny.  
Lwów dnia 11 lipca 1917. (3042)

Ns. 4055/17 (2). Przeciw Józefowi Kowalskiemu 23 lat pospolitakowi 13 pułku piechoty z Żarek, powiat Chrzanów religii rzym. kat. stanu wolnego rolnikowi zawisła w Sądzie c. i k. Komendy 5 Dywizji trenu infanterji sprawa karna o popełnioną zbrodnię dezercji do nieprzyjaciela z § 183 ukw. o którą jest on silnie podejrzany.

Wobec tego zgodnie z wnioskiem c. k. Prokuratury Państwa dozwala się celem zabezpieczenia roszczenia Państwa o wynagrodzenie wszelkiej powyższym czynem zbrodniczym wyrządzonej szkody i tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa — zajęcia i tymczasowego zabezpieczenia położonego w Austrii ruchomego i nieruchomego majątku powyższego obwinionego. — Obroncą z urzędu obwinionego mianuje się adwokata dr. Adolfa Deichesa.

C. k. Sąd krajowy karny.  
Lwów, dnia 10 lipca 1917. (3043)

L. VII. a. 120564/3097. (3035)

#### Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Franciszek Pik zamieszkały w Krakowie przy ulicy Felczyńskiej l. 5 wniosł dnia 29 czerwca 1917 do c. k. Namiestnictwa podanie o koncesję na nową aptekę publiczną w Tymbarku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych posiadaczy aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie tej apteki, aby w czterech tygodniach licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wniosli ustnie lub pisemnie przedstawienie do c. k. Starostwa w Limanowy.

Przedstawień później wniesionych nie będzie się uwzględniać.

Z c. k. Namiestnictwa.

Biała, dnia 12 lipca 1917.

L. VII. a. 124.230/3186. (3046)

#### Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo p. daje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Jan Kazimierz 2-ga im. Haszczyce, aptekarz w Grębowie wniosł 6 lipca 1917 do c. k. Namiestnictwa podanie o koncesję na nową aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej lub na Starym Rynku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych posiadaczy aptek publicznych, którzyby się czuli zagrożonymi w swej egzystencji przez utworzenie tej apteki, aby w 4 tygodniach licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wniosli ustnie lub pisemnie przedstawienie do Zarządu Gminy.

Przedstawień później wniesionych nie będzie się uwzględniać.

Z c. k. Namiestnictwa.

Biała, dnia 17 lipca 1917.

C. X. 138/17 (1). Przeciw nieobjętej masie spadkowej bhp. Marjem Rappaport we Lwowie, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Barucha Wolfa 2 im. Posgmenta we Lwowie ul. Serbska 1 pozew o 476 kor. Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do rozprawy na dzień 30 sierpnia 1917 godz. pół do 10, sala 3. Celem strzeżenia praw pozwanego spadkowej ustanawia się pana adw. dr. Maksymiliana Frankla we Lwowie ul. Miłkowskiego 2 kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział X.  
Lwów, dnia 14 lipca 1917. (3051)

## Licytacje.

E. 125/17 (7). Dnia 31 sierpnia 1917 odbędzie się o godzinie 10 przedpołudniem w biurze Nr. 4 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności ks. gr. gm. Porszna lwh. 62 oznaczenie realności cała realność, wartość szacunkowa 3600 kor., najniższa oferta 4480. Do realności lwh. 62 ks. gr. gm. Porsza należą następujące przynależności inwentarz żywy i martwy w protokole opisanego oszacowany na 3120 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Szczerzec, dnia 2 lipca 1917. (3039)

E. 72/17 (5). Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Sanoka przez dyrektora dr. Słazkę adw. w Sanoku, odbędzie się dnia 5 września 1917, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 9, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności: parc. bud. 564 i pgr. lkat. 4271, na pb. 564 stoi dom murowany z cegły i kamienia, blacha kryta 20 metrów długości, 11 metrów szerokości, 5 metrów wysokości a mieści w sobie 6 pokoi, 2 kuchnie, sieni, 2 przedpokoje, 2 piwnice i ganek oszklony ks. gr. Bukowsko lwh. 665. Wartość szacunkowa 15.400 kor. Najniższa oferta 7.800 kor. Do realności lwh. 665 ks. gr. Bukowsko należą następujące przynależności: a) 30 metrów parkanu z siatki drucianej o przegniłych słupkach, b) studnia zbudowana z kamienia obecnie zapadła w gruzach oszacowana na 200 koron. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bukowsko, dnia 18 lipca 1917 (3048)

E. IV. 1670/14 (12). Dnia 4 września 1917 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 137, II. piętro, odbędzie się licytacya następujących realności: 1) whl. 140 ks. gr. gminy Lisiatycze stanowiącej gospodarstwo wiejskie z budynkami, gruntami ornymi i łąkami. Nieruchomość tę oceniono na 7654 kor. Najniższa oferta wynosi 5112 kor. 66 hal., 2) whl. 236 gm. Lisiatycze, obejmująca jedną parcelę orną. Nieruchomość tę oceniono na 350 kor. Najniższa oferta wynosi 233 kor. 32 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 17 lipca 1917. (3053)

## Wyroki prasowe.

Nr. 165. (3034)  
Das 1. f. Landes- als Preßgericht in Zunsbrud hat mit dem Erkenntnis vom 10 Juli 1917, Nr. 5/17, die Weiterverbreitung der Nr. 151 der „Volkszeitung“ vom 6 Juli 1917 wegen des Artikels: „Der Protest gegen die Amnestie“ nach § 300 St. G. verboten.

## Kuratele.

P. III. 338/16 (5). Oddanie pod kuratelę. Na podstawie upoważnienia udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie uchwałą z dnia 17 marca 1916 Nr. IV. 13/16 podaje sąd p. Eliasza Szeremety z Kozłowa pod kuratelę z powodu choroby umysłowej i ustanawia kuratorem p. Jana Szeremety z Kozłowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Busk, 19 września 1916. (3015 3—3)

P. 62/2 (17). Ogłoszenie pozbawienia własności. Uchwałą c. k. sądu powiatowego w Skawinie z dnia 8 czerwca 1917 L. 4/2 (17) pozbawiono całkowicie własności Karolinę Pająk zamieszkałą w Radziszowie a to z powodu nieudolności umysłu. Kuratorem ustanowiono Kazimierza Pajaka profesora gimn. w Krakowie-Dębniki, Szwedzka l. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Skawina, 8 czerwca 1917. (3049)

P. 125/12. Zawieszona z powodu marnotrawstwa nad Maryą 1-o Sanetra, 2-o Habdas ze Zabłocia kuratelę znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Żywiec, dnia 24 maja 1917. (3040)

L. 7/16. (9). Tusądową uchwałą z dnia 5 lipca L. cz. L. 7/16 (7), została Anna Pikulczyk, wdowa po Michale z Radelicza powiat Drohobycz, z powodu choroby umysłowej ubezwłasnowolniona. Kuratorem jej ustanowiono Andrusia Pikulczyk z Radelicza

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Medenice, dnia 5 lipca 1917. (3030)

## Spadki.

A. 570/16. Edykt wzywający dziedziców, których pobyt jest nie wiadomy. Ignacy Kunach rolnik z Żabca murowanego zmarł dnia 24 stycznia 1916 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Gdy sądowi nie jest znane miejsce pobytu spadkobiercy ustanowiono Franciszka Kunacha i Ludwika Kunacha, wzywa się ich, aby, w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Anny Kunach w Żabcu murowanem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bełz, 14 czerwca 1917. (2947 3—3)

## Amortyzacje.

T. V. 23/17 (3). Na wniosek Sary Spielman zam. Gemeiner w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Kolbuszowie Nr. 36 na kwotę 2571 kor. 50 hal. i na nazwisko Sary Spielmann opiewającej. Posiadaczka powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, 19 czerwca 1917. (2934 3—3)

T. V. 25/17 (3). Na wniosek Abrahama Scheinbacha jako opiekuna małol. Wolfa Silfena w Białym wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty wkładowej Kasy oszczędności miasta Rzeszowa Nr. 12.746 wystawionej na imię „Silfen Wolf małoletni“ na kwotę 95 kor. 88 hal. opiewającej. Posiadaczka powyższej karty wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, 25 czerwca 1917. (2970 3—3)

## Firmy.

Firm. 127/16 St. I. 29. W drodze rekonstrukcyi aktów, poleca się prowadzącemu rejestr handlowy, aby przy firmie Towarzystwo oszczędności i kredytu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Drohobyczu uskutecznił następujący wpis. Siedziba stowarzyszenia: Drohobycz. Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytu w Drohobyczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, niemiecku Spar und Creditverein zu Drohobycz, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung. Zmiana statutowa: Na walnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 5 października 1917 wobec c. k. notaryusza Władysława Janiszewskiego zmieniono § 16 ostatni ustęp w ten sposób, że stanowiska członków Rady nadzorczej są bezpłatnymi urządzeniami honorowymi. Członkowie dyrekcji wystąpili: Tauschem Friedman zrezygnował u urzędu dyrektora. Członkowie dyrekcji wybrani: Izidor Ungerfeld kupiec w Drohobyczu. Prokura zgłosiła: Wskutek wyboru Izidora Ungerfelda dyrektorem prokura zgłosiła. Data wpisu: 23 maja 1916. (344 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handl., Oddział II.  
Sambor, dnia 23 maja 1916.

Firm. 230/17 Rj. C. I. 25. Zmiany i dodatki do wpisanych już spółek z ograniczoną poręką. Wpisano do rejestru oddział C. Siedziba firmy: Jarosław. Brzmienie firmy: Spółka młynarska „Dominik“ w Jarosławiu, Spółka z ograniczoną poręką. Wystąpił: dotychczasowy spółnik Leopold Przewoźniczek, zaś Mikołaj Osada, właściciel realności w Jarosławiu, w jego miejsce wstąpił i został ustanowiony w miejsce Leopolda Przewoźniczka zawiadowcą Spółki. Data wpisu: 2 lipca 1917 r.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, O. IV.  
Przemyśl, 30 czerwca 1917. (3028)

Firm. 242/17 Stow. I. 9. Wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: Towarzystwo zaliczkowe rolne w Przemyślu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia w dniu 22 czerwca 1917 odbytem zatwierdzono dokonany przez Radę nadzorczą na posiedzeniu 30 maja 1917 wybór do dyrekcji na lat 3 od 22 czerwca 1917, a to: Józefa Kaszuby, dyrektorem; Tadeusza Cieślińskiego, kupca w Przemyślu, Józefa Zalewskiego, c. k. oficjala podatkowego w Przemyślu i Franciszka Radziszewskiego, c. k. notaryusza w Niżankowicach, — zastępcami dyrektora; — zaś dotychczasowego zastępcę dyrektora, Karola Sontaga, wykreśla się.

C. k. Sąd obwodowy j. handlowy, Oddz. IV.  
Przemyśl, dnia 10 lipca 1917. (3027)

## Doniesienia prywatne.

Ucznia z III. klasy gimnazjalnej poszukuje do praktyki drukarnia Władysława Łozińskiego we Lwowie, ul. Czarneckiego 12.